



Kęczanin

PISMO ZIEMI KĘCKIEJ



Nr 3 (126) marzec 2002 r.

Cena 1,70 (z VAT)

NR INDEKSU 363928 ISSN 1425-6975

W numerze:

Procedura spisowa s. 4

Plan GZOZ-u s. 5

Spotkanie ze sportowcami s. 7

Polityka mieszkaniowa Gminy s. 6

Zebrania sołeckie
w Bielanych i Nowej Wsi s. 10

Pełnych Pokoju Radości i Nadziei
Świąt Zmartwychwstania Pańskiego
życzy Redakcja





Wesołego Alleluja!

**Na Święta Wielkanocne,
najlepsze życzenia zdrowia, nadziei,
którą niesie wiara w Zmartwychwstanie,**

**obfitych darów losu,
błogosławieństwa Bożego w codziennym życiu,**

**radosnych spotkań rodzinnych,
tradycyjnych potraw na świątecznym stole
oraz wszelkiej pomyślności,**

**życzą wszystkim Mieszkańcom Gminy Kęty
Zarząd Miejski i Rada Miejska**

Wypiański w sieci

W Powiatowym Zespole nr 11 Szkół Ogólnokształcących im. Stanisława Wyspiańskiego w Kętach otwarto nową pracownię komputerową oraz centrum informacyjne.

W uroczystości udział wzięli przedstawiciele władz powiatu i gminy: wicestarosta oświęcimski Grzegorz Gołdynia, burmistrz Kęt Roman Olejarz, przewodniczący Rady Powiatu Józef Golonka, naczelnik Wydziału Edukacji Krzysztof Waluś oraz przewodniczący Rady Rodziców Grzegorz Adamiec.

Nowa pracownia składa się z 9 stanowisk dla uczniów oraz jednego dla nauczyciela. Na sprzęt powiat przeznaczył 20 tys. złotych. Wszystkie stanowiska mają dostęp do internetu przez łącze SDI. Wszystkie również wpięte są do szkolnej sieci, która łączy komputery w pokoju nauczycielskim, sekretariacie, gabinecie dyrektora i w bibliotece.

Przy okazji dokonano otwarcia stanowisk centrum informacyjnego, które znalazło się w bibliotece szkolnej. Stanowią je dwa komputery bogato wyposażone w osprzęt multimedialny. Na ich zakup Rada Rodziców przeznaczyła 5 tys. złotych.



W uroczystości otwarcia wzięli udział przedstawiciele władz samorządowych powiatu i gminy.

RELACJA Z SESJI RADY MIEJSKIEJ

Na lutowej sesji radni wysłuchali informacji Piotra Dziekanowskiego, komendanta Komisarjatu Policji w Kętach dotyczącej bezpieczeństwa w gminie. Komendant zwrócił uwagę na wyższy wskaźnik wykrywalności przestępstw (64,2% w 2001 r. w porównaniu do 48,8% w 2000 r.) i przestępstw czysto kryminalnych (60,3% w 2001 r. - 48% w 2000 r.).

Dużym problemem w gminie są nieletni przestępcy, zajmujący się kradzieżami rowerów, włamaniami do samochodów, sklepów i podpalaniem. Dzięki działaniom policji, zwiększonym patrolom nocnym, współpracy ze Strażą Miejską i firmą ochroniarską „Sakura” zmalała ilość wybryków popełnianych nocą. Czynnikiem radykalnie obniżającym wskaźnik przestępczości byłby monitoring wizyjny, jednak jego zainstalowanie jest bardzo drogie. Komendant zwrócił się do Rady z prośbą o przekazanie 16 tys. zł na zakup potrzebnego samochodu.

Piotr Dziekanowski mówił też o wzrastającym zagrożeniu w ruchu drogowym spowodowanym głównie brawurą jazdą młodych kierowców. Nad bezpieczeństwem drogowym czuwa sekcja Ruchu Drogowego w Oświęcimiu, która prowadziła w ostatnich latach akcje uświadamiające, jak: Pomiar, Taxi, Bus, Jabłko, Cytryna, Weekend. Problemy kadrowe tej sekcji i brak pieniędzy na benzynę mają istotny wpływ na obniżenie bezpieczeństwa na drogach.

Swoje wnioski z analizy bezpieczeństwa na terenie gminy przedstawiła też Komisja Wewnętrznej Organizacji Gminy i Porządku Publicznego, która uznała za konieczne wprowadzenie monitoringu wizyjnego oraz wyposażenie policji w sprzęt specjalistyczny.

W dyskusji zwrócono uwagę na bezzasadność karania kierowców za nieprzejeżdżanie znaku stop na nieczynnym przejeździe kolejowym przy ul. Legionów. Zdaniem radnych dyscyplinować natomiast należy rowe-

rzystów jeżdżących bez świateł oraz karać kierowców samochodów ciężarowych i tirów parkujących nocą na ulicach. Proszono też policję, by częściej spotykała się z młodzieżą w szkołach na terenie sołectw.

W drugiej części sesji omawiano funkcjonowanie miesięcznika „Kęczanin”. Zwrócono uwagę, że dotychczasowa - oszczędnościowa - formuła organizacyjna być może wymaga zmian. Umowa zlecenie, na podstawie której Redaktor Naczelny wykonuje swoje obowiązki, nie gwarantuje właściwej organizacji pracy redakcji.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu, Wychowania i Rodziny wystąpiła z wnioskiem dotyczącym likwidacji Rady Programowej, powołanej w połowie ubiegłego roku, jednak po dyskusji Komisja wycofała wniosek. Radni natomiast przyjęli rezygnację z funkcji członka Rady Programowej Romana Olejarsza, na jego prośbę.

Radni podjęli uchwały:

1. O zamiarze likwidacji Samorządowej Placówki Wychowania Przedszkolnego nr 6 w Kętach;
2. W sprawie określenia zasad i trybu konsultacji z mieszkańcami dzielnic w przedmiocie projektu zmian w statutach tych dzielnic. Każdy mieszkaniec może wnieść do projektu uwagi w formie pisemnej, które zostaną przekazane komisji statutowej;
3. W sprawie zaopiniowania wniosku o nadanie odznaczeń działaczom TS „Hejnal” z okazji jubileuszu 80-lecia istnienia Klubu.

Interpelacje i zapytania:

Radny Edward Radwan pytał: **1. kolejny raz o termin uruchomienia gabinetu stomatologicznego w Witkowicach.**

Odpowiadał Roman Olejarsz, burmistrz: do pierwszego przetargu nikt nie przystąpił, gmina ogłosiła drugi przetarg;

2. o termin wykonania barier na drodze gminnej na skrzyżowaniu

w kierunku Starej Drogi i na przysiółku „Kowolówki”.

Odpowiadał Kazimierz Brzuska, zastępca burmistrza: o potrzebie montowania barier zdecyduje wizja lokalna.

Radny Janusz Sońta:

Czy Rada Społeczna GZOZ zatwierdziła zadania inwestycyjne w zakresie ochrony zdrowia na rok bieżący?

Odpowiadał Roman Olejarsz: Rada Społeczna podjęła uchwałę pozytywnie opiniującą zamierzenia inwestycyjno-remontowe GZOZ.

Radny Wiesław Gawęda

1. przekazał list mieszkańców proszących o zainstalowanie jednego punktu świetlnego na drodze bocznej łączącej ul. Kościuszki z ul. Jagiellońską.

Odpowiadał Kazimierz Brzuska: decyzja zostanie podjęta po wizji lokalnej i rozeznaniu możliwości technicznych instalacji takiego punktu;

2. prosił o wzmocnienie kontroli patroli policyjnych na parkingu przed budynkiem GZOZ w związku z nasilającymi się w ciągu dnia włamaniami do samochodów.

Interpelacja została przekazana policji.

3. w związku z nagminnym wyrzucaniem śmieci, szczególnie wzdłuż parkanów ulic radny zwrócił się z apelem do wszystkich środowisk opiniotwórczych o prowadzenie akcji uświadamiającej mieszkańcom konieczność utrzymywania porządku i czystości na ulicach. Jednocześnie podziękował „Komaxowi” za wysprzątanie ulicy Jagiellońskiej wzdłuż parkanu.

Radny Andrzej Putek pytał o tryb powoływania rachmistrzów i stan przygotowań Urzędu Gminy do Spisu Powszechnego. Odpowiadał Zbigniew Pilarczyk, sekretarz: Spis Powszechny odbędzie się w dniach od 21 maja do 8 czerwca. Nabór kandydatów na rachmistrzów będzie prowadzony w marcu.

Radny Adam Bogusz zwrócił się do Zarządu Miejskiego z prośbą o interwencję w I. Rejonowym Urzędzie Pracy w Oświęcimiu celem przyspieszenia wypłacania świadczeń przedemerytalnych.

Odpowiadał Roman Olejarsz: interpelacja zostanie skierowana do radnego powiatowego Jana Kłęczara, członka Rady Zatrudnienia w powiecie. Jeśli potrzebna będzie dalsza interwencja, to Urząd będzie służył pomocą.

2. u Wojewody Małopolskiego celem pomocy GOPS w uzyskaniu należnych świadczeń niezbędnych do wypłacenia zasiłków obligatoryjnych.

Odpowiadał Roman Olejarsz: sytuacja w tej sferze jest niekorzystna dla wszystkich samorządów. W ubiegłym roku rząd nie wywiązał się ze zobowiązań. Urząd interweniował zarówno u wojewody jak i posła powiatu oświęcimskiego, do tej pory mało skutecznie.

W wolnych wnioskach radna Maria Karaim zaproponowała utworzenie ścieżki rowerowej wzdłuż parkanu kolejowego ul. Jagiellońskiej łączącej osiedla i ogródki działkowców.

Radna Grażyna Bilczewska prosiła o zmianę organizacji ruchu przy wjeździe na parking sklepowy od strony ul. Konopnickiej. Konieczna jest budowa dodatkowego wjazdu na parking z ul. Kościuszki. Dotychczasowe rozwiązanie zagraża bezpieczeństwu kierowców i pieszych. Ten wniosek poparł przewodniczący Komisji Wewnętrznej Organizacji Gminy i Porządku Publicznego, Andrzej Bryzek.

Radny Jan Dudziak zaproponował obniżenie krawężników chodnika ciągnącego się z Rynku do Nowej Wsi przy wjazdach na posesje, celem ułatwienia rowerzystom korzystania z niego.

Krystyna Kusak

WIĘŚCI RATUSZOWE

Procedura spisowa

W dniach od 21 maja do 8 czerwca 2002 r. na terytorium całej Polski zostaną przeprowadzone:

Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań, Powszechny Spis Rolny.

Spisami będą objęte osoby stale i czasowo zamieszkałe w mieszkaniach, osoby bezdomne, budynki i mieszkania oraz inne obiekty mieszkalne, gospodarstwa rolne, działki rolne i właściciele zwierząt gospodarskich nieposiadający użytków rolnych.

Podstawę prawną realizacji prac spisowych stanowią ustawy z dnia:

* 2 grudnia 1999r. o narodowym spisie powszechnym ludności i mieszkań w 2002 r. (Dz.U.z 2000 r. Nr 1, poz. 1

i Nr 93, poz.1026),

* 9 września 2000 r. o powszechnym spisie rolnym w 2002 r.(Dz.U.z 2000 r. Nr 99, poz.1).

Całością prac kieruje generalny komisarz spisowy, którym jest prezes Głównego Urzędu Statystycznego. Funkcję wojewódzkiego komisarza spisowego pełni wojewoda, a komisarza gminnego burmistrz.

1 marca b.r. w Kętach zostało utworzone gminne biuro spisowe. Do zadań biura nale-

ży m.in. przeprowadzenie naboru kandydatów na rachmistrzów spisowych. Ustawa określa, że rachmistrzem może zostać osoba pełnoletnia i godna zaufania, z co najmniej średnim wykształceniem.

11 marca na spotkanie z kandydatami na rachmistrzów zgłosiło się ponad 400 osób. Wobec tak dużej liczby chętnych, drogą publicznego losowania zostanie wybranych 123 kandydatów do rozmów kwalifikacyjnych. Połowa miejsc przeznaczona jest dla osób bezrobotnych zarejestrowanych w Urzędzie Pracy. Każda z wylosowanych osób weźmie udział w rozmowie kwalifikacyjnej, której pozytywny wynik zapewnia uczestnictwo w kwietniowym, pięciodniowym szko-

leniu kończącym się egzaminem. Ponadto w spisie weźmie udział pięciu sołtysów i sześciu pracowników Urzędu Gminy.

Każdy rachmistrz będzie pracował w miejscowości swojego stałego zamieszkania. Jest on ustawowo zobowiązany do zachowania tajemnicy statystycznej i podpisuje pisemne przyrzeczenie jej zachowania.

Po raz pierwszy mieszkańcy spotkają się z rachmistrzami w okresie od 9 do 15 maja b.r. w trakcie tzw. przedspisowych obchodów rachmistrzów.

Gminne biuro spisowe ma swoją siedzibę w Urzędzie Gminy w Kętach, Rynek 7 (sala narad) i pełni dyżury informacyjne w każdy wtorek od godz. 14.00 do godz. 16.00 (tel. 844 76 00 wew.161).

Regulacje potoków

Dzięki usilnym staraniom Zarządu Miejskiego w Kętach nareszcie pełną parą ruszyły, od dawna oczekiwane przez naszych mieszkańców, prace odbudowy i modernizacji wałów potoku Macocha w Bielanych - Kańczuga, prowadzone przez Małopolski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Krakowie, Inspektorat Rejonowy w Oświęcimiu. Corocznie w tym rejonie w okresie nateżonych opadów atmosferycznych dochodziło do zalawania posesji i znajdujących się tam budynków mieszkalnych.

Odbudowę objęty jest odcinek od ujścia rowu melioracyjnego „Gasidło” do jazu Jurdenia. Modernizacja obejmuje odbudowę koryta potoku do szerokości 4 m przy nachyleniu skarp w stosunku

1:1,5 i szerokości korony wału 2 m oraz podwyższenie wałów na całym odcinku od 31 do 65 cm. Przebudowane zostaną również przepusty wałowe wraz z wymianą istniejących zamknięć - klap zwrotnych.

Mocno zaawansowane są również roboty budowlane zniszczeń powodziowych na potoku Macocha w rejonie Tarniówki. Upřednio wykonana i obecnie prowadzona modernizacja w bardzo dużym stopniu poprawia warunki przepływu wód oraz zwiększa bezpieczeństwo powodziowe w rejonach dotąd zagrożonych powodzią.

Według zapewnień Inspektoratu w Oświęcimiu w tym roku zostaną rozpoczęte roboty regulacyjne na potoku Bulówka w rejonie mostu na ul. Głowackiego w Kętach.



Macocha na Kańczudze.



Macocha w rejonie Tarniówki.

Zapewnienia

Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej z Krakowa poinformował Urząd Gminy, iż w terminie kwiecień 2002 - listopad 2003 zostanie przeprowadzony remont koryta Soły na odcinku Bielany-Nowa Wieś.

Zakres robót obejmie udrożnienie koryta rzeki oraz wykonanie umocnień brzego-

wych systemem opasek oraz poprzeczek z narzutu kamiennego luzem na ścieli ze świeżej wikliny lub geowłókninie.

W planie robót do roku 2004 znalazły się ponadto: remont koryta Soły na odcinku 1,3 km w Łękach i 2,4 km w Kętach. Terminowa realizacja robót uzależniona jest od uzyskanych pieniędzy.

Plany GZOZ-u

19 lutego b.r. odbyło się posiedzenie Rady Społecznej Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej. Najistotniejszym punktem obrad było zaopiniowanie planu inwestycyjnego GZOZ-u na 2002 r. oraz wydanie opinii do planu finansowego Zakładu na rok bieżący. W obu przypadkach Rada podjęła stosowne uchwały.

Plan wydatków inwestycyjnych zamyka się kwotą 176 tys. zł, z czego 140 tys. zł stanowią środki budżetowe, pozostałe 36 tys. zł zamierza się pozyskać z funduszy pomocowych. Największą pozycję wydatków majątkowych (122 tys. zł) stanowi wymiana stolarki okiennej w Przychodni Zdrowia w Kętach, przy ul. Sobieskiego 35A. W budynku tym ponadto przewiduje się demontaż wyłomowanego aparatu Rtg, modernizację kilku pomieszczeń i przystosowanie ich do nowych funkcji. Łącznie wydatki te szacuje się na 28 tys. zł.

Obiekty służby zdrowia mają spełniać warunki wymagające znaczących nakładów inwestycyjnych. Jednym z nich jest likwidacja barier architektonicznych. Stąd kolejnym zadaniem przyjętym przez Radę Społeczną jest opracowanie projektu technicznego dźwigu osobowego również dla obiektu przy ul. Sobieskiego 35A.

Z analogicznego powodu 5 tys. zł przeznaczono na opracowanie koncepcji dostosowania budynku (dwuvariantowo Sobieskiego 19 i Sobieskiego 35A) na potrzeby poradni „D”. Pozostałe środki wykorzystane zostaną na zmianę koncepcji ogrzewania i projekt techniczny instalacji elektrycznej w Ośrodku Zdrowia w Bielanych oraz wykonanie poczekalni dla pacjentów w przyziemiu Przychodni na Sobieskiego 35A.

Potrzeby majątkowe znacznie przekraczają kwotę, którą dysponuje Zakład, stąd zdecydowano się na wystąpienie do Rady Miejskiej o dofinansowanie w b.r. wydatków inwestycyjnych.

Rada Społeczna GZOZ-u po wnikliwej analizie pozytywnie zaopiniowała plan finansowy Zakładu na 2002 r. uznając, że zabezpiecza on środki na bieżące funkcjonowanie publicznej służby zdrowia i realizację bieżących zobowiązań, w tym pracowniczych, zwłaszcza obligatoryjnej podwyżki płac o 103 zł/miesiąc dla każdego pracownika.

Przyjmując z zadowoleniem dodatni wynik finansowy na koniec 2002 r. (zysk w kwocie 19,3 tys. zł) w dyskusji zwracano uwagę na konieczność dalszego poszukiwania źródeł dochodów i wnikliwą bieżącą analizę wydatków.

Bielañskie kobiety

Kobiety mają więcej obowiązków niż mężczyźni, a gorszy dostęp do pracy, są w mniejszym stopniu reprezentowane we władzach wszystkich szczebli - tak przywitała panie i zaproszonych gości Janina Żmuda, przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w Bielanych, 9 marca, na sympatycznej uroczystości z okazji Dnia Kobiet.

spotykają się na próbach zespołu. Kulturywują dawne zwyczaje, obrzędy, przypominają piosenki, prezentują ludowe stroje. Przewodnicząca koła, pani Janina Żmuda uszyła sobie nawet prawdziwie bielañski strój, w którym dawno temu chodziły gospodynie. W ustaleniu szczegółów ubioru pomogło jej kęckie Muzeum.



Złonkinie zespołu „Bielaneczki” przygotowały spektakl pt. „Rozmowy przy darcie pierza”, który rozbawił publiczność. Scenariusz napisał cieszący się wśród pań dużym uznaniem i sympatią p. Bronisław Raj, a oprawę muzyczną przygotował p. Michał Kruczałak. Dowcipne przekomarzenia przy stole, „babskie” ploteczki i polityczne aluzje wzbudziły dużo śmiechu. Prezentem dla pań był też montaż słowno-muzyczny w wykonaniu dzieci ze szkoły podstawowej zatytułowany „Portrety sławnych kobiet”.

Koło Gospodyń Wiejskich w Bielanych jest dobrze znane w swoim środowisku i w całej gminie. Skupia 40 kobiet, wśród których działa 14-osobowy zespół „Bielaneczki” występujący w składzie: Janina Żmuda, Małgorzata Gabryś, Barbara Chwierut, Stefania Dusik, Jadwiga Gabryś, Bogusława Nikiel, Wanda Żurek, Alina Mleczo, Maria Dziubek, Krystyna Haczek, Maria Raj, Irena Raj, Stanisława Filip, Magdalena Muszocka. W każdy poniedziałek panie

Żadna impreza w Bielanych nie może odbyć się bez udziału „Bielaneczek”. W swoim bogatym dorobku mają występy na krakowskim Rynku, na Słowacji, w Oświęcimiu, w Grojcu, Chełmku, w kęckim Muzeum i Domu Kultury. Słyną też z bardzo dobrych wypieków. W nagrodę za wytrwałe śpiewanie otrzymały z rąk burmistrza Romana Olejarza akordeon.

Wśród długiej kolejki panów składających życzenia był pan Stanisław Drabek, prezes spółdzielni RS „Tęcza”, ceniony sponsor, człowiek wielkiego serca i wyjątkowej życzliwości, który z zadowoleniem wyrażał się o aktywności Koła Gospodyń mających niezrównane zasługi w integrowaniu społeczności lokalnej. Śpiewom i rozmowom nie było końca, a spotkanie przeciągnęło się do późnych godzin wieczornych. *Tak u nas jest zawsze, jak się spotykamy to trudno nam się rozstać* - dodaje p. Maria Dziubek, a p. Janina Żmuda chciałaby, by ich przedstawienia mogła oglądać szersza publiczność w Kętach.

Polityka mieszkaniowa

Zarząd Miejski, na swym posiedzeniu 14 marca, przyjął m.in. projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie polityki mieszkaniowej Gminy na lata 2002-2007. Obowiązek opracowania takiego programu nakłada na samorządy ustawa z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie kodeksu cywilnego (Dz. U. Nr 71 poz. 733).

Najistotniejsze elementy programu, to:

1. Prognoza wielkości zasobów.

Obecnie Gmina posiada 575 mieszkań komunalnych, z czego:

- * 501 miesi się w budynkach wspólnot mieszkaniowych (bloki osiedlowe),
- * 60 to mieszkania zlokalizowane w budynkach wielorodzinnych w dzielnicach „Stare Miasto” i Podlesie,
- * pozostałe, to mieszkania w obiektach służby zdrowia, oświaty i budynkach jednorodzinnych.

Dodatkowe bonifikaty sprzedaży mieszkań komunalnych (w budownictwie osiedlowym) wzbudziły zwiększone zainteresowanie lokatorów, stąd przewiduje się zbycie 25 mieszkań w 2002 r., w latach następnych po 10 rocznie. Sprzedaż będzie zaniechana, gdy we wspólnotach pozostanie nie mniej niż 250 mieszkań komunalnych. Ograniczenie to ma na celu umożliwienie Gminie realizacji zadań wynikających z ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu Cywilnego. Ze względu na wysokie koszty eksploatacyjne budynków jednorodzinnych, których obecnie Gmina jest właścicielem przewiduje się ich komercyjną sprzedaż. Środki uzyskane z ich sprzedaży przeznaczone będą na adaptację budynku mieszczącego dotąd Przedszkole nr 6 (na os. Batalionów Chłopskich) na cele mieszkaniowe. Efektem adaptacji będzie pozyskanie w latach 2003-2004 co najmniej 16 no-

wych mieszkań.

Z kolei systematycznie wzrastać będzie liczba lokali socjalnych. Ich wielkość wzrośnie z 9 w roku bieżącym do 18 w 2007 r. Lokale te będą tworzone systematycznie w tzw. starym budownictwie. Zapotrzebowanie na zwiększoną ilość lokali socjalnych wynika z konieczności realizacji eksmisji, wyroków sądowych, czasami przekwaterowań.

2. Prognoza stanu technicznego zasobów

Gmina uczestniczyć będzie w kosztach remontów wspólnot mieszkaniowych w wysokościach określanych ich uchwałami. Zakłada się systematyczną poprawę stanu technicznego budynków wspólnot. Dotychczasowe doświadczenia w funkcjonowaniu tej formy prawnej mieszkalnictwa są bardzo pozytywne. Uchwalane odpisy na fundusze remontowe pozwalają na systematyczną poprawę stanu technicznego tych zasobów. Budynki pozostałego zasobu winny być utrzymane w nieogorszym stanie, a w niektórych przypadkach ich stan techniczny winien ulec poprawie. Według założeń programu pieniądze na realizację tych zamierzeń będą pochodzić wprost z kasy gminnej oraz od administratora tj. Przedsiębiorstwa Komunalnego „Komax”.

3. Zasady polityki czynszowej. Obowiązywać będą następujące rodzaje czynszów:

- a) za lokale socjalne,
- b) za lokale zamienne,
- c) za pozostałe lokale mieszkalne.

Zarząd Miejski jako kompetentny organ do ustalania czynszu będzie zobowiązany do ich różnicowania, uwzględniając ustawowe czynniki podwyższające lub obniżające wartość użytkową lokali. Stawka czynszu za lokal socjalny nie może przekroczyć połowy stawki najniższego czynszu obowiązującego w gminnym zasobie mieszkaniowym.

Planowane remonty w obiektach oświatowych

Zakład Obsługi Szkół i Przedszkoli Samorządowych przygotowuje się do przeprowadzenia w szkołach podstawowych i przedszkolach wakacyjnych remontów.

W Jedynce i Trójce rozpocznie się I etap wymiany stolarki okiennej, a w Dwójce I etap remontu sali gimnastycznej. W Nowej Wsi zmieniona będzie konstrukcja dachu i jego pokrycie. W szkołach w Bielanych wykonana zostanie kanalizacja deszczowa wraz z izolacją ścian zewnętrznych. Witkowice doczekają się małej architektury na terenie szkoły. W Bulowicach w stanie surowym wybudowane zostanie gimna-

zjum. Jesienią rozpocznie się budowa gimnazjum i hali sportowej w Kętach. Po uzyskaniu w Starostwie pozwolenia na budowę będzie ogłoszony przetarg nieograniczony na wykonanie fundamentów. Prace remontowe obejmą też przedszkola: nr 7 oraz 8 w Kętach oraz w Nowej Wsi, w przedszkolu w Bulowicach wyremontowane zostaną kominy, w Witkowicach dach, w Łękach schody zewnętrzne i cała placówka, w Bielanych wymalowane zostaną wszystkie pomieszczenia. W przedszkolu nr 2 w Kętach wymieniona zostanie stolarka okienna, zakonserwowany dach oraz wymalowane pomieszczenia.

Szkolna biblioteka

Szkolna biblioteka w Witkowicach otrzyma 3 tys. zł na dodatkowe wyposażenie, które pozwoli jej wyeksponować księgozbiór przejęty z filii publicznej.

W okresie przedwakacyjnym biblioteka zostanie udostępniona mieszkańcom. Podobne rozwiązania z powodzeniem funkcjonują już od ubiegłego roku w Bulowicach i Malcu.

Wyróżnieni

W II Wojewódzkim Przeglądzie Kronik OSP, konkursie plastycznym, fotograficznym i opracowań historycznych zorganizowanym 9 marca w Brzezince nagrodzono kilka prac z naszej gminy.

W kategorii kronik młodzieżowych - I miejsce zajęła młodzieżowa drużyna pożarnicza z OSP Kęty Podlesie, a II miejsce drużyna z OSP Malec;

w kategorii kronik OSP - II miejsce zdobyła kronika OSP Łęki, IV miejsce OSP Kęty Podlesie, VI miejsce OSP Bielany;

w kategorii opracowań historycznych - II miejsce zajął pan Kazimierz Dziubek za opracowanie „Zarys dziejów OSP w Łękach”, III miejsce p. Bronisław Jania za „70 lat działalności OSP w Malcu”; w konkursie plastycznym - II miejsce zajął Kamil Dawid z klasy II b SP w Bulowicach, IV miejsce Izabela Górecka z klasy IV SP w Bulowicach, V miejsce Iza Kasprowska z klasy IV SP w Malcu.

Nagrodę otrzymała też kronika Zarządu Miejsko-Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Kętach.

Spotkanie ze sportowcami

26 lutego 2002 r. władze samorządowe Gminy Kęty spotkały się w kawiarni „Mimoza” z prezesami, trenerami i sportowcami klubów i związków sportowych działających na terenie naszej gminy. Siedemdziesięciu najlepszych ubiegłorocznych sportowców wyróżniono dyplomami oraz nagrodami rzeczowymi. Imienne podziękowania otrzymali również trenerzy.

Urząd Kultury Fizycznej i Sportu sklasyfikował 670 gmin w kategorii osiągnięć sportowych dzieci i młodzieży za rok 2001. W rankingu gmin w skali kraju gmina Kęty zajmuje 159 miejsce ze 125 punktami (a w rankingu powiatów, powiat oświęcimski uplasował się na 40. miejscu w Polsce z 586 punktami, a na 4. miejscu w województwie małopolskim).

Dobre wyniki Kęty zawdzięczają głównie sukcesom sportowym młodzieży z kęckich klubów: KKS „Sokół” (57 punktów), TS „Hejnał” (51 punktów), „Tempo” (17 punktów).

W klubie „Tempo” najlepsze rezultaty w ubiegłym roku uzyskali:

Arkadiusz Bogunia w biegu na 300 m (V miejsce na mistrzo-

stwach Polski w lekkoatletyce) oraz uczestnicy finału mistrzostw Polski: Kamil Zygmunt i Tomasz Sysak w skoku wzwyż, Marta Matuszkiewicz w biegu na 100 m, Łukasz Adamus w skoku w dal.

Klub „Sokół”:

Przemysław Niemiec, wicemistrz Polski w wyścigu na szosie, start wspólny kategoria „orlik”, IV miejsce w indywidualnej jeździe na czas, Michał Jakubiec, mistrz Małopolski w jeździe na czas i ze startu wspólnego.

Grzegorz Jakubiec, wicemistrz Małopolski juniorów w jeździe na czas,

junior młodszy Paweł Trzaska, mistrz Małopolski ze startu wspólnego i V miejsce w jeździe na czas.

Klub TS „Hejnał”:

Beata Laszczak, wicemistrzyni Polski w judo w kategorii młodzików,

Grzegorz Haręźlak, kadra polskich juniorów,

Bartosz Sufa i Wojciech Bogusz, siatkarze, zdobywcy III miejsca na mistrzostwach Polski młodzików „Cetniewo 2001”,

Bartosz Sufa, powołany do kadry Polski kadetów,



Wojciech Bogusz - VI miejsce w finale mistrzostw Polski w mini siatkówce, „Zabrze 2001”.

Spośród okolicznych gmin, w młodzieżowej klasyfikacji sportowej Kęty wypadły najlepiej. Sąsiedzi zajęli dalekie miejsca:

393 miejsce z 20 punktami Gmina Andrychów

633 miejsce z 2 punktami Gmina Kozy

639 miejsce z 2 punktami Gmina Porąbka.

Podsumowanie roku sportowego było okazją do wymiany opinii na temat uczestnictwa dzieci i młodzieży w zaję-

ciach sportowych. Burmistrz Roman Olejarz przedstawił działania gminy wspierające rozwój kultury fizycznej i sportu, a w szczególności zamierzenia inwestycyjne. Poinformował też o budowie hali sportowej w Kętach, która zdecydowanie polepszy warunki szkoleniowo-treningowe i wpłynie na większe spopularyzowanie sportu w środowisku młodzieżowym. Burmistrz zapewniał, że inwestycja powstanie w ciągu 3 lat. Informacja o budowie hali sportowej została przyjęta z entuzjazmem przez młodzież, a plansze obiektu były długo oglądane.

Boisko w Bielanych

Zarząd Miejski zdecydował, że boisko sportowe w Bielanych będące nieruchomością gminną, zostanie użyczone Parafialnemu Uczniowskiemu Klubowi Sportowemu na okres 3 lat. Weześniej Zarząd wypowiedział umowę dzierżawy klubowi sportowemu „Zgoda” Małec. Mienie użyczone nie może być przedmiotem dochodów dla Klubu.

Most na Sole

Pismem z dnia 8 marca, Polskie Linie Kolejowe S.A. poinformowały Urząd Gminy, że zadanie odbudowy mostu kolejowego na Sole ujęte jest w projekcie planu zadań inwestycyjnych do realizacji w 2002 r. przez PKP.

Opr. UG



Fot. J.Ch.

ZARZĄD MIEJSKI W KĘTACH

ogłasza

PUBLICZNY PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

Na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Kęty, położonej w Witkowicach, obejmującej niezabudowaną działkę nr 678 o pow. 1500 m kw. zapisaną w księdze wieczystej nr 24339 z przeznaczeniem pod usługi - tereny użyteczności publicznej.

**Cena wywoławcza nieruchomości wynosi : 16.472,- zł .
Przetarg odbędzie się w dniu 16 kwietnia 2002r. o godz. 8.00 w Sali Narad Urzędu Gminy Kęty, Rynek 7.**

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne lub prawne po wpłaceniu na rachunek Urzędu Gminy Kęty w BPH O/Kęty Nr 10601116-330000024404 wadium w wysokości 1.000,-zł najpóźniej do dnia 10 kwietnia 2002 r.

Wpłacone wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg lub zwrócone do dnia 18 kwietnia 2002 r., jeżeli osoba wpłacająca nie wygra przetargu. W razie uchylenia się osoby, która wygrała przetarg od zawarcia umowy, wadium ulega przepadkowi.

Koszty umowy i odtworzenia granic nieruchomości pokrywa nabywca.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo odwołania przetargu.

Szczegółowych informacji udziela Kierownik Wydziału Budownictwa, Zagospodarowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Gminy Kęty, Rynek 7, pok. 31, telefon 844-76-00 wew. 131 w godzinach pracy Urzędu.

Kęty, dnia 12.03.2002 r.

ZARZĄD MIEJSKI W KĘTACH

ogłasza

PUBLICZNY PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

Na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Kęty, położonej w Witkowicach, obejmującej niezabudowaną działkę nr 682 o pow. 1400 m kw. zapisaną w księdze wieczystej nr 24339 z przeznaczeniem pod usługi - tereny użyteczności publicznej.

**Cena wywoławcza nieruchomości wynosi : 15.374,- zł .
Przetarg odbędzie się w dniu 16 kwietnia 2002r. o godz. 10.00 w Sali Narad Urzędu Gminy Kęty, Rynek 7.**

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne lub prawne po wpłaceniu na rachunek Urzędu Gminy Kęty w BPH O/Kęty Nr 10601116-330000024404 wadium w wysokości 1.000,-zł najpóźniej do dnia 10 kwietnia 2002r.

Wpłacone wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg lub zwrócone do dnia 18 kwietnia 2002 r., jeżeli osoba wpłacająca nie wygra przetargu.

W razie uchylenia się osoby, która wygrała przetarg od zawarcia umowy, wadium ulega przepadkowi.

Koszty umowy i odtworzenia granic nieruchomości pokrywa nabywca.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo odwołania przetargu.

Szczegółowych informacji udziela Kierownik Wydziału Budownictwa, Zagospodarowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Gminy Kęty, Rynek 7, pok. 31, telefon 844-76-00 wew. 131 w godzinach pracy Urzędu.

Kęty, dnia 12.03.2002r.

ZARZĄD MIEJSKI W KĘTACH

ogłasza

PUBLICZNY PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

Na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Kęty, położonej w Witkowicach, obejmującej niezabudowaną działkę nr 681 o pow. 1400 m kw. zapisaną w księdze wieczystej nr 24339 z przeznaczeniem pod usługi - tereny użyteczności publicznej.

**Cena wywoławcza nieruchomości wynosi : 15.374,- zł .
Przetarg odbędzie się w dniu 16 kwietnia 2002 r. o godz. 9.00 w Sali Narad Urzędu Gminy Kęty, Rynek 7.**

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne lub prawne po wpłaceniu na rachunek Urzędu Gminy Kęty w BPH O/Kęty Nr 10601116-330000024404 wadium w wysokości 1.000,-zł najpóźniej do dnia 10 kwietnia 2002 r.

Wpłacone wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg lub zwrócone do dnia 18 kwietnia 2002 r., jeżeli osoba wpłacająca nie wygra przetargu.

W razie uchylenia się osoby, która wygrała przetarg od zawarcia umowy, wadium ulega przepadkowi.

Koszty umowy i odtworzenia granic nieruchomości pokrywa nabywca.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo odwołania przetargu.

Szczegółowych informacji udziela Kierownik Wydziału Budownictwa, Zagospodarowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Gminy Kęty, Rynek 7, pok. 31, telefon 844-76-00 wew. 131 w godzinach pracy Urzędu.

Kęty, dnia 12.03.2002 r.

ZARZĄD MIEJSKI W KĘTACH

ogłasza

PUBLICZNY PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

Na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Kęty, położonej w Witkowicach, obejmującej niezabudowaną działkę nr 685 o pow. 1000 m kw. zapisaną w księdze wieczystej nr 24339 z przeznaczeniem pod usługi - tereny użyteczności publicznej.

**Cena wywoławcza nieruchomości wynosi : 10.981,- zł .
Przetarg odbędzie się w dniu 16 kwietnia 2002r. o godz. 11.00 w Sali Narad Urzędu Gminy Kęty, Rynek 7.**

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne lub prawne po wpłaceniu na rachunek Urzędu Gminy Kęty w BPH O/Kęty Nr 10601116-330000024404 wadium w wysokości 1.000,-zł najpóźniej do dnia 10 kwietnia 2002 r.

Wpłacone wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg lub zwrócone do dnia 18 kwietnia 2002 r., jeżeli osoba wpłacająca nie wygra przetargu.

W razie uchylenia się osoby, która wygrała przetarg od zawarcia umowy, wadium ulega przepadkowi.

Koszty umowy i odtworzenia granic nieruchomości pokrywa nabywca.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo odwołania przetargu.

Szczegółowych informacji udziela Kierownik Wydziału Budownictwa, Zagospodarowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Gminy Kęty, Rynek 7, pok. 31, telefon 844-76-00 wew. 131 w godzinach pracy Urzędu.

Kęty, dnia 12.03.2002 r.

ZARZĄD MIEJSKI W KĘTACH

ogłasza

PUBLICZNY PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

Na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Kęty, położonej w Witkowicach, obejmującej niezabudowaną działkę nr 689 o pow. 1200 m kw. zapisaną w księdze wieczystej nr 24339 z przeznaczeniem pod oświatę i wychowanie.

**Cena wywoławcza nieruchomości wynosi : 12.000,- zł .
Przetarg odbędzie się w dniu 16 kwietnia 2002r. o godz. 14.00** w Sali Narad Urzędu Gminy Kęty, Rynek 7.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne lub prawne po wpłaceniu na rachunek Urzędu Gminy Kęty w BPH O/Kęty Nr 10601116-33000024404 wadium w wysokości 1.000,-zł najpóźniej do dnia 10 kwietnia 2002 r.

Wpłacone wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg lub zwrócone do dnia 18 kwietnia 2002 r., jeżeli osoba wpłacająca nie wygra przetargu.

W razie uchylecia się osoby, która wygrała przetarg od zawarcia umowy, wadium ulega przepadkowi.

Koszty umowy i odtworzenia granic nieruchomości pokrywa nabywca.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo odwołania przetargu. Szczegółowych informacji udziela Kierownik Wydziału Budownictwa, Zagospodarowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Gminy Kęty, Rynek 7, pok. 31, telefon 844-76-00 wew. 131 w godzinach pracy Urzędu. Kęty, dnia 12.03.2002 r.

ZARZĄD MIEJSKI W KĘTACH

ogłasza

PUBLICZNY PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

Na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Kęty, położonej w Witkowicach, obejmującej niezabudowaną działkę nr 697 o pow. 1300 m kw. zapisaną w księdze wieczystej nr 24339 z przeznaczeniem pod zabudowę mieszkaniową o niskiej intensywności zabudowy.

**Cena wywoławcza nieruchomości wynosi : 10.648,- zł .
Przetarg odbędzie się w dniu 16 kwietnia 2002r. o godz. 12.00** w Sali Narad Urzędu Gminy Kęty, Rynek 7.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne lub prawne po wpłaceniu na rachunek Urzędu Gminy Kęty w BPH O/Kęty Nr 10601116-33000024404 wadium w wysokości 1.000,-zł najpóźniej do dnia 10 kwietnia 2000 r.

Wpłacone wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg lub zwrócone do dnia 18 kwietnia 2002 r., jeżeli osoba wpłacająca nie wygra przetargu.

W razie uchylecia się osoby, która wygrała przetarg od zawarcia umowy, wadium ulega przepadkowi.

Koszty umowy i odtworzenia granic nieruchomości pokrywa nabywca.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo odwołania przetargu. Szczegółowych informacji udziela Kierownik Wydziału Budownictwa, Zagospodarowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Gminy Kęty, Rynek 7, pok. 31, telefon 844-76-00 wew. 131 w godzinach pracy Urzędu. Kęty, dnia 12.03.2002 r.

ZARZĄD MIEJSKI W KĘTACH

ogłasza

PUBLICZNY PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

Na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Kęty, położonej w Witkowicach, obejmującej niezabudowaną działkę nr 695 o pow. 800 m kw. zapisaną w księdze wieczystej nr 24339 z przeznaczeniem pod zabudowę mieszkaniową o niskiej intensywności zabudowy.

**Cena wywoławcza nieruchomości wynosi : 6.552,- zł .
Przetarg odbędzie się w dniu 16 kwietnia 2002r. o godz. 13.00** w Sali Narad Urzędu Gminy Kęty, Rynek 7.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne lub prawne po wpłaceniu na rachunek Urzędu Gminy Kęty w BPH O/Kęty Nr 10601116-33000024404 wadium w wysokości 1.000,-zł najpóźniej do dnia 10 kwietnia 2002 r.

Wpłacone wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg lub zwrócone do dnia 18 kwietnia 2002 r., jeżeli osoba wpłacająca nie wygra przetargu.

W razie uchylecia się osoby, która wygrała przetarg od zawarcia umowy, wadium ulega przepadkowi.

Koszty umowy i odtworzenia granic nieruchomości pokrywa nabywca.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo odwołania przetargu. Szczegółowych informacji udziela Kierownik Wydziału Budownictwa, Zagospodarowania przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Gminy Kęty, Rynek 7, pok. 31, telefon 844-76-00 wew. 131 w godzinach pracy Urzędu. Kęty, dnia 12.03.2002 r.

Bardziej wrażliwi

Dwa lata Działalności Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych Ich Bliskich i Przyjaciół „Jeden Drugiemu” w Kętach przyczyniło się do wzrostu wrażliwości mieszkańców naszej gminy na problemy ludzi niepełnosprawnych, twierdzi prezes stowarzyszenia Józefa Bakalarska.

-Kiedy rozpoczynaliśmy naszą działalność mieliśmy problemy w poważnym traktowaniu nas przez różne instytucje do których zwracaliśmy się o pomoc. Obecnie jest inaczej. Niedawno otworzyliśmy nową siedzibę, nie byłoby to możliwe bez udziału ludzi dobrej woli - mówi pani prezes.

W nowej siedzibie prowadzona jest rehabilitacja ruchowa, zajęcia logopedyczne, nauka języka angielskiego, zajęcia plastyczne, prowadzone są również dyżury informacyjne.

- W tym roku w ramach działań integrujących nasze środowisko

zorganizowaliśmy bal karnawałowy, zabawę walentynkową, wieczór dla pań z okazji Dnia Kobiet oraz w marcu spotkanie przy wielkanocnym stole, poprzedzone Mszą Świętą i święceniem pokarmów. W organizacji tych imprez pomagali nam liczni sponsorzy - dodaje prezes stowarzyszenia Józefa Bakalarska. - Korzystając z okazji chciałabym podziękować wszystkim, którzy wspierają nasze działania, są wśród nich m.in.: władze samorządowe powiatu i gminy, ks. Jerzy Leśko, Małgorzata Socala, Stefan Hankus, Adam Hankus i Marek Baścik, Tadeusz Brzuchański, Daniel Wawro, Józef Skudlarski, Stanisław Lękała, firma „Konzeption”.

Stowarzyszenie osób niepełnosprawnych „Jeden Drugiemu” w Kętach liczy obecnie 174 osoby. Jest jednym z największych stowarzyszeń działających na terenie naszej gminy.

J.Ch.

Kęczanin 10

Zebranie sołeckie w Bielanych Niska frekwencja

Mieszkańcy Bielani skwitowali miniony rok działalności Rady Sołeckiej i Sołtysa oraz omówili bieżące problemy wioski.

Podczas zebrania wiejskiego, na które przybyło zaledwie 47 mieszkańców sołectwa, sołtys Bielani Kazimierz Babiuch złożył szczegółowe sprawozdanie z działalności za ubiegły rok. Wymienił w nim m.in. działania związane z rozpoczęciem prac nad zabezpieczeniem brzegów Soły i Macochy, kontynuację budowy bezpiecznego przejścia i przebudowy skrzyżowania w centrum wsi.

Przedstawił starania Rady Sołeckiej o przekazanie boiska położonego w Bielanych na rzecz powołanego w ubiegłym roku parafialnego klubu uczniowskiego. Dotychczas boisko to wykorzystywane było przez klub sportowy z Malca.

Sołtys rozliczył także wydatkowanie środków finansowych będących w dyspozycji sołectwa. Kwota około 10 tys. zł. przeznaczona została m.in. na: dokończenie utwardzenia tłuczniem drogi do jazu na Kańczudzie, przebudowę i osuszenia mostku przy szkole, pomalowanie lokalu wyborczego w świetlicy strażackiej, zamontowanie koszy pod tablicami ogłoszeń, zamontowanie tablic ogłoszeń na Zamłynie i

Sosinkach oraz koszenie poboczy.

Wśród bieżących spraw Kazimierz Babiuch przedstawił problem wojennego pochówku. W 1940 r., na polecenie władz niemieckich pogrzebano w tzw. walku czyli już poza obrębem cmentarza, dziewiętnastoletniego mężczyznę, który utonął podczas próby przekraczania granicy na Sole. Mieszkańcy Bielani traktowali ten grób jako mogiłę żołnierską, zakładając, że mężczyzna był łącznikiem organizacji podziemnej lub przedzierał się do formowanego na zachodzie polskiego wojska. W geście szacunku dla zmarłego państwo Drabkowie przedłużyli sąsiadującą z tą mogiłą swój rodzinny grobowiec, otaczając tym samym wojenny pochówek pomnikiem. W związku z niedawną przebudową rodzinnego grobowca, państwo Drabkowie ustalili z Radą Sołecką, że wojenny grób zostanie wydzielony. Powstanie odrębnej mogiły miało być sfinansowane z pieniędzy, które gmina otrzymuje na utrzymanie grobów żołnierskich. Sprawa budowy żołnierskiego grobu, na wytyczonym już miejscu skomplikowała się gdy w księgach parafialnych natrafiono na zapis z czasów wojny. Wynika z niego, że Niemcom udało się ustalić personalia zmarłego. Z informacji nie wy-



Zebranie wiejskie w Bielanych. Fot. J.Ch.

nika, że zmarły był żołnierzem, a więc odpadła możliwość finansowania budowy grobu z pieniędzy na utrzymanie grobów żołnierskich. W tych okolicznościach mieszkańcy Bielani zobowiązali sołtysa i Radę Sołecką do zorganizowania wykonania godnego nagrobka z pieniędzy do dyspozycji Rady Sołeckiej.

- Nie możemy dopuścić, by po latach ziszcila się wola hitlerowskiego okupanta, który chciał by ten człowiek nie miał własnego grobu - mówi Kazimierz Babiuch - urządzimy prostą żołnierską mogiłę.

Mieszkańcy interesowali się również pieniędzmi, które zebrano Stowarzyszenie na Rzecz Ochrony Służby Zdrowia w Bielanych. Jak wyjaśnił prezes stowarzyszenia Emil Gasidło pieniądze w kwocie około 1000 zł, zostały przekazane do Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej w

Kęczach z przeznaczeniem na inwestycje w Bielanych. Stowarzyszenie zostało wykreślone z rejestru stowarzyszeń w związku z nie złożeniem w ustawowym terminie sprawozdania CIT.

Wśród najważniejszych bieżących zadań do realizacji zebrani wskazali m.in.: dalsze intensywne działania na rzecz zabezpieczenia brzegów Soły i Macochy; przyspieszenie realizacji budowy drogi gminnej na Kańczudzie; konserwację i udrożnienie rowu melioracyjnego na Kańczudzie; naprawę chodnika w centrum wsi; budowę parkingu przy szkole; przekazanie Parafialno - Uczniowskiemu Klubowi Sportowemu boiska w Bielanych. W zebraniu udział wzięli m.in.: wicestarosta Grzegorz Gołdynia, burmistrz Roman Olejarz, wiceburmistrz Kazimierz Brzuska, przewodniczący Rady Miejskiej w Kęczach Józef Skudlarski.

J.Ch.

Zebranie sołeckie w Nowej Wsi Po pierwsze bezpieczeństwo

Szeroko pojęte bezpieczeństwo, kanalizacja oraz założenia budżetowe na 2002 r. były głównymi tematami zebrania wiejskiego w Nowej Wsi, podczas którego mieszkańcy ocenili też pozytywnie działalność sołtysa i Rady Sołeckiej udzielając skwitowania za 2001 r.

Sołtys Nowej Wsi Franciszek Gałgan podkreślił w swym sprawozdaniu działania Rady Sołeckiej na rzecz poprawy bezpieczeństwa przeciwpowodziowego.

- W związku ze zwiększonymi

opadami deszczu narasta w ostatnim czasie problem zagrożenia powodziowego - mówi sołtys Gałgan - dlatego zabiegaliśmy, by na Sole, Macosze, kanale Ulga i rowach melioracyjnych zostały wykonane prace zabezpieczające, m.in. poszerzono koryto Ulgi i podwyższono wały, usunięto również próg spiętrzający w pobliżu stadionu.

W swym sprawozdaniu Sołtys przypomniał także o nowych nawierzchniach asfaltowych na ul. Jagielly, Fredry, Sikorskiego, modernizacji ul. św. Floriana oraz



Mieszkańcy Nowej Wsi pozytywnie ocenili ubiegły rok działalności Rady Sołeckiej i sołtysa (na zdjęciu sołtys Franciszek Gałgan). Fot. J.Ch.

wymianie ośmiu lamp na energooszczędne, przy ul. św. Jana Kantego i św. Maksymiliana Kolbego.

Środki do dyspozycji Rady Sołectwej zostały przekazane głównie na utwardzenie kruszywem dróg na terenie wioski, dofinansowanie na kwotę 2000 zł zakupu pomocy szkolnych dla gimnazjum w Nowej Wsi, wykonanie za kwotę 3000 zł projektu odtworzenia Młynówki, w celu sprawnego odprowadzenia wód opadowych.

W części dyskusyjnej zebrania mieszkańcy wskazywali na potrzebę działań wpływających na poprawę bezpieczeństwa. Skarżyli się na piratów drogowych i domagali zainstalowania progów zwalniających, głównie

na ul. św. Floriana, Stanisława Konarskiego oraz Jana Matejki. Obecny na zebraniu dzielnicowy Nowej Wsi st. sierż. Marian Zaręba zachęcał mieszkańców do współpracy z policją na rzecz poprawy bezpieczeństwa.

Wiceburmistrz Kazimierz Brzuszka zwrócił uwagę, że montaż progów zwalniających jest istotnym utrudnieniem w ruchu drogowym i musi być wprowadzony po bardzo wnikliwej analizie wszystkich uwarunkowań.

Sporo miejsca w dyskusji zajął problem bezpiecznych psów. Zdaniem mieszkańców stanowią one duże zagrożenie i powinny być wylapywane. Komendant Straży Miejskiej Zbigniew Kanik zapewnił, że wszystkie duże psy są wylapywane. Apelowal o

pomoc w ustalaniu właścicieli, gdyż większość psów pochodzi z terenu sołectwa, a koszt łapania i przetrzymywania tych zwierząt w schronisku stanowi spore obciążenie budżetu gminy.

Burmistrz Roman Olejarz przedstawił zamierzenia inwestycyjne na terenie Nowej Wsi w bieżącym roku budżetowym. Wymienił m.in. budowę dachu na budynku Szkoły Podstawowej, kontynuację budowy chodnika do stacji paliw, budowę kolejnego odcinka rowu Rokicie, wykonanie nawierzchni asfaltowych na ul. Żeromskiego (306 m), Reymonta (68 m), Dąbrowskiego (122 m).

Kierownik Miejskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji

Jan Kłęczar przedstawił koncepcję kanalizacji Nowej Wsi. Kanalizacja tej wioski wiąże się z koncepcją kanalizacji północnej części Kęt. Kwota zapisana w tegorocznym budżecie na ten cel pozwoli jedynie na rozpoczęcie pierwsze prac.

W przyjętych przez zebranie wnioskach i uchwałach mieszkańcy ujęli m.in.: rozwiązanie problemu bezpiecznych psów, wystąpienie do telekomunikacji o podniesienie przewodów telefonycznych przy składnicy złomu, ograniczenie prędkości na ulicy św. Jana Kantego i Piotra Skarżgi, dokończenie chodnika na ulicy św. Maksymiliana Kolbego oraz rozpoczęcie procesu kanalizacji.

J.Ch.

Nowa Wieś

Regionalne Święto Kobiet

Coroczną tradycją stały się uroczyste obchody święta kobiet w Nowej Wsi. Tak też było i w tym roku, w sobotę, 9 marca b.r. członkinie Koła Gospodyń Wiejskich w Nowej Wsi spotkały się na uroczystej wieczornicy w sali budynku miejskiej Straży Pożarnej.

W spotkaniu oprócz samych pań z koła uczestniczyli też zaproszeni goście. Wśród nich znaleźli się kierownik Ośrodka Doradztwa Rolniczego p. Greta Włodkiewicz, prezes Spółdzielni Usług i Produkcji „Kentpol” p. Antoni Kawończyk, sołtys Nowej Wsi p. Franciszek Gałgan, a także prezesi wszystkich wiejskich organizacji, tzn. Ochotniczej Straży Pożarnej p. Kazimierz Palamarczuk, LKS „Niwa” p. Józef Janosz, Kółka Rolniczego w Nowej Wsi p. Tadeusz Żmudka, Komisji Rewizyjnej KR i KGW p. Wiesław Gabrys, Honorowych Dawców Krwi p. Jarosław Fryś i Koła Emerytów p. Wiesław Bartuś.

Koło Gospodyń Wiejskich w Nowej Wsi, liczące dziś 90 członkiń w przedziale wiekowym od 35 do 90 lat, działa nieprzerwanie od 1946r. W ubiegłym roku obchodziło swój okrągły jubile-

usz 55-lecia i była to prawdziwa okazja do świętowania. Na co dzień zajmuje się bardziej prozaicznymi sprawami, prowadzi wypożyczalnię sprzętu stołowego do obsługi wesel, organizuje przydatne dla gospodyń kursy np. zdrowego odżywiania, haftu artystycznego, a także konkursy np. na najładniejszy ogródek i zagrodę. Okazjonalnie przygotowuje również wiejskie uroczystości np. coroczne dożynki.

Od kilku lat pracą koła kieruje p. Zofia Gasidło i robi to z prawdziwym poświęceniem. Wspomagając ją panie przyznają, że pani Zofia jest niezwykle utalentowaną organizatorką, prawdziwym mózgiem całego koła. Ona czuwa nad opravą wielu przedsięwzięć, dba o współpracę z wiejskimi organizacjami, jak prawdziwa gospodyni dogląda dosłownie wszystkiego. Ona sama skromnie dodaje, że choć jest w niej dusza społeczniczka, bez wsparcia koleżanek niewiele by zdziałała.

Trzeba przyznać, że w naszych trudnych czasach niewiele jest chęci do działania wśród wiejskich kobiet. Zbyt mocno są zajęte domem, dziećmi i trudnymi sprawami dnia codziennego.



Tym większe uznanie budzi fakt istnienia w ramach koła ludowego zespołu śpiewaczego „Nowowsianki”, aktualnie prowadzonego przez p. Jarosława Ciecika i działającego już od siedmiu lat. Członkinie zespołu spotykają się raz w tygodniu na próbach, same zbierają wykonywane później monologi, skecze i utwory ludowe. Wymyśliły i częściowo uszyły również stroje ludowe, w których występują.

Montaż złożony z przyspięwek i humorystycznych scenek w wykonaniu „Nowowsianek” uświetnił sobotni wieczór. Prawdziwy aplauz wzbudził sympatyczny występ przedszkolaków z Samorządowej Placówki Wychowania Przedszkolnego w Nowej Wsi. Od kilku już lat w ramach rozwijania współpracy ze środo-

wiskiem, dzieci z tego przedszkola wraz ze swymi wychowawczyniami uczestniczą w tym uroczystym święcie kobiet.

Można się zastanowić, po co kontynuować tak źle kojarzące się tradycje?

Po co wracać do dawno już zapomnianych zwyczajów obdarowywania pań w dniu ich święta kwiatami lub czekoladkami? Nowocześni oburzają się święcie, bo chętniej przypominają sobie o płci pięknej w modnym od kilku lat Dniu Zakochanych. Nowowskie gospodynie lubią to święto i nie chciały z niego zrezygnować. Wszak w ten jedyny w roku wieczór mogą się wspólnie spotkać, porozmawiać i pobiesiadować, i to są ich małe radości, więc może dlatego nie trzeba z nich zbyt łatwo zrezygnować.

Halina Kajta

O kobietach dla kobiet w dniu ich święta

Samorząd Uczniowski przy Szkole Podstawowej w Nowej Wsi zaprezentował program artystyczny z okazji „Dnia Kobiet” mamom przybyłym do szkoły właśnie w tym dniu na comiesięczne konsultacje. Uczniowie z klas IV - VI pod opieką Lucji Listwan i Beaty Matusiak przygotowali ciekawy program, który nie tylko bawił, wzruszał, ale także kierował uwagę na wypełnione obowiązkami i troską o rodzinę życie kobiet.

Konferansjerzy przedstawili ankietę na temat pań. Wynika z niej, że niewątpliwie kobiety są po to „żeby się o nas troszczyć, żeby nas osłaniać i żeby... zadawać mężczyznom okropnie trudne pytania”.

Ciekawą dyskusję na temat płci pięknej podjęli dwaj mędrcy: Sokrates i Karol Darwin, których role świetnie zagrali uczniowie z klasy trzeciej. Szczególne zainteresowanie pań wzbudził pokaz rewelacyjnego ekologicznego makijażu,



w wykonaniu „nowatorów w dziedzinie kosmetyki ekologicznej”.

W programie znalazły się tak-

że piosenki w wykonaniu chóru szkolnego prowadzonego przez Magdalenę Rodak.

LiMa

Rodzinne święto wiosny w Nowej Wsi W rytmie kwiatowej poleczki

*Witam z całej uprzejmości
wszystkich naszych miłych gości,
że łaskawie tu przybyli,
by się z nami zabawili.*

Tymi słowami przystojny młodzian /wzrostu około metra/ z muchą pod brodą przywitał zgromadzonych gości. A było ich zaiste wielu: mamy, tatusiowie, babcie i dziadkowie przedszkolaków. W dniach 14 i 15 marca b.r. wszyscy przybyli zaproszeni przez swoje pociechy i pracowników Samorządowej Placówki Wychowania Przedszkolnego w Nowej Wsi na uroczyste rodzinne święto wiosny. Zaciekawieni usiedli na małych stołecz-

kach na zaimprovizowanej na tę okoliczność widowni i z niecierpliwością oczekiwali, aż na przystrojonej wiosennie scenie wbiegną dzieciaki zaafetowane występem przed tak dużym audytorium.

*Kiedy będzie słońce i pogoda,
słońce i pogoda,
pójdziemy se razem do ogrodu,
pójdziemy se razem do ogrodu...*

zaśpiewały dzieci i w rytmie tej staropolskiej pieśni przemaszerowały przez salę. Wszyst-

kie ubrane były w piękne kolorowe stroje. Zaprezentowały wiosenny montaż poezji dziecięcej, wzbogacony o piosenki i tańce. Ileż było radości na twarzach widzów, kiedy do słów wierszy Jana Brzechwy przekomarzali się ze sobą żuraw i czapla albo flirtowała gąska z prosięciem, czy też gaworzyła świnka z bocianem. Niejeden zasłuchany rodzic przypomniał sobie swoje potyczki z klasyką dziecięcej poezji i zapewne uświadomił, jak wiele uroku w sobie posiadają wiersze tego ulubionego przez dzieci poety, zwłaszcza, gdy prezentowane są przez jego własną pociechę.

Najmłodsze przedszkolaki wcieliły się w role pszczołek i misiów, zaśpiewały i zatańczyły wdzięcznie. Starszaki wierszami Juliana Tuwima opowiedziały, jak spotkały pierwszy dzień wiosny, i zatańczyły kwiatową poleczkę. W inscenizację zaangażowane były wszystkie dzieci, te najmłodsze i najstarsze w przedszkolu, bo taka była intencja pań przygotowujących występ: Alicji Korczyk, Czesławy Talik, Haliny Janosz, Urszuli Grzywy i Teresy Rońdy. Każde dziecko miało więc swoją

rolę mówioną lub tańczoną, każde bardzo przeżywało swój występ. Niektóre z nich występowały przed publicznością pierwszy raz w życiu i zapewne długo będą to wspominały. Pamiętać to będą także rodzice, bowiem oni także zostali w to przedsięwzięcie zaangażowani. Ich dziełem była nie tylko pomoc w przygotowaniu strojów, ale także poczęstunku, którym ugoszczono przybyłych gości, bowiem mamy same upiekły na tę okazję ciasto. Przyjemnie było rodzicom w tej miłej atmosferze pobyc i przyjrzeć się bliżej pracy przedszkola, w którym ich dziecko spędza kilka godzin dziennie.

Choć dzieci radośnie śpiewały: „*Ale to już dzień, wiosny pierwszy dzień...*”, wiosenna radość gościła tylko w sercach mam, tatusiów, dziadków..., za oknem było szaro i smutno. Chyba jednak nie martwiło to ani dzieci, ani rodziców i ani tym bardziej pań przedszkolank. Impreza się udała, a pomysł połączenia Dnia Kobiet, Dnia Babci i Dziadka, a także Dnia Matki okazał się trafiony i wzbogacił tradycję przedszkolnych spotkań.

Halina Kaja



Recytatorzy i laureaci turnieju bajek Gala Artystyczna

Dom Kultury w Kętach zorganizował wspaniałą Galę Artystyczną dla laureatów gminnych eliminacji XVIII Wojewódzkiego Konkursu Recytatorskiego i VIII Turnieju Interpretacji Bajki i Baśni.

Laureaci eliminacji ze szkół podstawowych i placówek gminy Kęty odebrali nagrody i dyplomy w iście rodzinnej atmosferze. Najlepsi wystąpili na scenie sali kameralnej przed publicznością, czyli kolegami,

rodzicami i opiekunami. Towarzyszyli im uczniowie szkółki muzycznej funkcjonującej przy Domu Kultury.

- Jesteście bohaterami dzisiejszego spotkania. To spotkanie podczas Gali Artystycznej wieńczy gminne zmagania, a przed wami kolejne eliminacje - powiedziała Dorota Wojewodziec z działu imprez kęckiego ośrodka kultury witając laureatów. Przypomniała również ubiegłoroczne sukcesy młodych recytatorów i aktorów. -

Możemy się pochwalić zdolnymi dziećmi i myślę, że należą im się duże brawa. Chcę pogratulować wcześniejszym laureatom, ale również życzyć tym nowym dzieciom, które po raz pierwszy biorą udział, właśnie takich sukcesów, a może i jeszcze większych.

Wyniki:

Eliminacje gminne VIII Turnieju Interpretacji Bajki i Baśni - trzy pierwsze miejsca: Piotr Gałuszka, Jadwiga Pudykiewicz, Jakub Matusiak; dwa drugie miejsca: Kinga Kos, Jakub Baszek; dwa trzecie miejsca: Monika Stawowczyk,

Joanna Kadłubicka.

Jury przyznało wyróżnienia: Anicie Kadłubickiej, Barbarze Drabek, Katarzynie Grunwald, Paulinie Górcie, Dominice Jekielek, Nikolecie Drabek, Katarzynie Kani, Annie Górkiewicz. Wszyscy nagrodzeni i wyróżnieni zakwalifikowali się do dalszego udziału w Wojewódzkim Turnieju Interpretacji Bajki i Baśni.

Eliminacje gminne XVIII Wojewódzkiego Konkursu Recytatorskiego

- grupa wiekowa I-III klasa: I miejsce - Weronika Kukuła,

dokończenie na str. 28

W krainie wiersza i prozy Recytowali z zapalem

65 uczennice i uczniów szkół podstawowych z gminy Kęty wzięło udział w gminnych eliminacjach XVIII Wojewódzkiego Konkursu Recytatorskiego. Impreza była też jednym z etapów Szkolnych Potyczek Artystyczno-Kulturalnych, którym patronuje „Gazeta Krakowska”.

- Repertuar był różnorodny i dopasowany do wieku młodych recytatorów. Podczas przesłuchań konkursowych usłyszeliśmy interpretacje utworów Ezopa, Brzechwy, Chotomskiej, Tuwima, Gałczyńskiego, Szymborskiej i Miłosza. Jeden z uczestników zaprezentował nam fragment prozy Alfreda Hitch-

cocka - opowiada organizatorka imprezy Dorota Wojewodziec z kęckiego Domu Kultury. - Poziom recytatorskich zmagania był wysoki i bardzo wyrównany. Jury miało nie lada problem z wyłonieniem laureatów, którzy przejdą do eliminacji powiatowych.

Recytatorskie zmagania oceniała komisja konkursowa w składzie Bożena Georgiew, metodyk pracy z młodzieżą, instruktor teatralny, Zofia Baścik, polonistka i Wacław Front, polonista. O laureatach gminnych eliminacji konkursu piszemy w „Kęczaninie” w artykule o Gali Artystycznej.



Uczestnicy gminnych eliminacji konkursu recytatorskiego chwilę przed przystąpieniem do rywalizacji. Fot. (nik)

Laureaci konkursu Szukam Słowa Piotr Oprzędek ze Stróży

Piotr Oprzędek, rocznik 1964, mieszka w Stróży koło Myślenic. Debiutował na łamach lokalnej prasy. Jego wiersze pojawiają się w almanachach Związku Literatów Polskich. Jest laureatem kilku konkursów poetyckich, m. in. Szukam Słowa w



Piotr Oprzędek z żoną Barbarą. Fot. (nik)

Kętach i VIII Konkursu Poezji Religijnej im. ks. Józefa Tischnera w Ludźmierzu. Wydał trzy tomiki wierszy. Na VI Wojewódzkim Konkursie Poetyckim Szukam Słowa zorganizowanym przez Dom Kultury w Kętach zajął I miejsce w kategorii wiekowej powyżej 21 lat. Przedstawiamy jeden z trzech nagrodzonych wierszy Piotra Oprzędka pt. „Tydzień”.

*Tydzień
z okruszków dni ulepiłem tydzień
pełen spojrzeń
na pozór przypadkowych
zawiesiłem w konieczności trwania
oddechy podobno zwyczajne
wyłamałem drzwi dawno już otwarte
zamotałem się w ażurowe koronki kłamstw
po koleinach wyżłobionych dotykami
przemknąłem
między milczeniem słów a zbieraniem*

*właśnie minął
ogłoszę po nim żalobę
flagę z niedopałków myśli
wywieszę na maszcie jutra*

Teatr tylko dla koneserów?

Przedstawienie „Spotlight technic” Philipa D. Galasa przetłumaczone przez Sławomira M. Chwastowskiego jako „Technika punktu świetlnego” miało swoją premierę na początku lutego w łódzkim Teatrze Studyjnym. Współtwórcą tego przedsięwzięcia jest kęczanin - Grzegorz Stosz.

Przedstawienie „Technika punktu świetlnego” Philipa Galasa przygotowane przez Grzegorza Stosza, Marcina Brzozowskiego i Piotra Szrajbera

nie jest typowym przedstawieniem teatralnym.

Chyba nawet nie jest tzw. teatrem w teatrze. To raczej sceniczna opowieść o sensie bycia aktorem, o tym, co może sprawić, że przedstawienie staje się przedstawieniem, rekwizyt rekwizytem, a technika - techniką. Okazuje się wtedy, że nasze zwyczajowe wyobrażenia o teatrze zderzają się z tym, co proponuje Galas. Teatr według Galasa być może nie jest szekspirowską iluzją „zwierciadłem natury”, o którym wyraziście mówił autor „Makbeta”,

Grzegorz Stosz pochodzi z Kęt i jest absolwentem klasy artystycznej w II Liceum im. M. Dąbrowskiej. W Kętach rozpoczął swoją przygodę z teatrem od ruchu amatorskiego. Współpracował z grupą teatralną przy parafii NSPJ, kierowaną przez Marię Karaim i ks. Mirosława

Philip-Dmitri Galas zmarł przedwcześnie w 1986 roku. Pracował jako pisarz, scenarzysta i aktor w Stanach Zjednoczonych i Europie. Na jego twórczość silny wpływ miały doświadczenia wyniesione z tournée, które odbył wraz z jednym z brytyjskich zespołów cyrkowych do Londynu i Szwecji. P. Galas był twórcą tzw. Avante-Vaudeville, czyli jak sam mawiał „jedynego stylu w sztuce teatralnej, jaki powstał w San Diego”. Jego najbardziej znane

nie jest w żaden sposób odtwarzaniem tego, co rzeczywiście. Teatr jest tu specyficzną i jednorazową łącznością aktora z publicznością. Być może dzieje się to poprzez rytm i kontrast - na przykład rytm ruchu i kontrast światła. I być może pulsowanie ruchu i światła na moment staje się pulsowaniem świata.

Zazwyczaj

aktor amator nie zdaje sobie sprawy

z tego, jak wiele zależy w odbiorze jego gry od tego, jak rozwiązuje technicznie swój ruch na scenie. Przedstawienie Galasa pokazuje, że tzw. podbudowa techniczna spektaklu odgrywa we współczesnym, awangardowym teatrze rolę pierwszorzędą. Może jednak Galas „grę światła” demonizuje? Rzeczywiście czyni z techniki, rekwizytów teatralnych kwestię nadrzędną. W pewien sposób czyni z nich istotę teatru. Autor „Techniki punktu świetlnego” powtarza za znakomitym teatologiem Gordonem Craigiem, że „najwyższą tkanką teatru nie jest ani aktor, ani

Wądrzyka. Niektórzy na pewno pamiętają jego wartościową kreację - wspólnie z Kamilem Wódką - w „Emigrantach” Sławomira Mrożka, wyreżyserowanych przez Marię Kowalówkę. G. Stosz ukończył właśnie Szkołę Filmową w Łodzi i rozpoczyna zawodową karierę aktorską.

sztuki to m. in. „Baby Redboots’ Revenge”, „Performance Hell”, „Mona Rogers in Person” oraz „Spotlight technic”. Utrzymująca się przez długi czas na afiszu w Los Angeles sztuka „Baby Redboots’ Revenge” zdobyła ważną amerykańską nagrodę „Drama-Logue” i nagrodę teatralną „Los Angeles Weekly” - obie za scenariusz. W Polsce przetłumaczona wersja „Zemsty Czerwonych Bucików” również odniosła duży sukces.

przestrzeń sceniczna, ani tekst dramatu - jest nią

uwaga, słyszenie i odczuwanie widza”,

że „teatr jest sztuką widza”. Takie twierdzenia zbliżają nas do zrozumienia, czym jest współczesna awangarda teatralna. Próbuje ona po gombrowiczowsku „dotknąć” widza, naruszyć jego „niedotykalność”, eksperymentować ze wszystkim: aktorem, przestrzenią i publicznością.

Galas jest niewątpliwie twórcą awangardowym. To autor-scenarzysta tzw. Off-Broadway, czyli kultury niezależnego Broadwayu - kultury wysokiej, lecz programowo buntowniczej, prowokacyjnej. I to przedstawienie Stosza, Szrajbera i Brzozowskiego takie jest: ostre pod względem języka, choć nie nadużywające wulgarności, po części prowokacyjne obyczajowo - i bardziej zmuszające do myślenia niż do oglądania. Być może jest też tak, że to, co wydaje się polskiemu widzowi nieprzyzwoite i zbyt dwuznaczne, co pozornie stanowi przekroczenie zarazem normy obyczajowej jak i konwencji teatralnej, dla widza amerykańskiego jest czymś już oczywistym i zapoznanym. W „Spotlight technic” aktorzy poruszają się po scenie opowiadając po co, dlaczego i jak się poruszają,

improvizują tekst, ruch i gesty,

by uzmysłowić widzowi, kim jest, co tu robi i namawiają go wręcz do tego, by zastanowił się na serio, po co tak naprawdę do teatru przyszedł. Widz musi się ponadto zastanowić, kim jest, jaka jest jego sytuacja, a może „rola do zagrania” w tym teatrze. Widz staje się - tak jak aktor - integralną częścią samego dzieła, tak jakby tworzonego na żywo, na oczach widzów i aktorów. Jak mówi Grzegorz Stosz - „Spotlight technic” to przedstawienie „siłowe”, wymagające



Grzegorz Stosz w pełnej ekspresji „Techniki punktu świetlnego”. Teatr Studyjny w Łodzi. Luty 2002 r.

wyławowania wielkiej ilości energii aktora, sporej dawki ruchu fizycznego, bo ma stanowić dowód na to, że aktor najwięcej spraw scenicznych rozwiązuje techniką i swoją sprawnością cielesną. Jednocześnie tak postępując aktorzy obnażają samych siebie jako aktorów i jako ludzi wykonujących ten specyficzny zawód i - co jest częścią tego eksperymentu - w niektórych momentach spektaklu przestają grać i mówią o sobie bez zachowania niezauważalnej granicy między grą i sztucznością a byciem sobą naprawdę. I wtedy zaczyna być naprawdę interesująca...

Jak napisał Leszek Karczewski w łódzkiej „Gazecie Wyborczej”, „Spotlight technic” to „przedstawienie rewelacyjne, choć niemal dla nikogo; dla garstki teatralnych wyjadaczy”. Ja również nie ukrywam, że jest to przedstawienie trudne. Dlatego zapraszam w kwietniu do kęckiego Domu Kultury choćby po to, żeby móc poznać teatr niekonwencjonalny. A to przecież w naszym mieście raczej rzadkość.

„Technikę punktu świetlnego” będzie można obejrzeć na deskach Sali Widowiskowej 16 kwietnia. O godz. 10.00 odbędzie się spektakl dla młodzieży szkół średnich, połączony z warsztatami, z kolei wieczorne przedstawienie rozpocznie się o godz. 19.00.

Wacław Front

Pędzlem i dłutem.

Tak można by w skrócie zatytułować wystawę, której wernisaż odbył się 28 lutego w Domu Kultury. Dwoje twórców, zmagających się z dwoma odmiennymi tworzywami stanowiło wzajemne dopełnienie w odbiorze wizualnym. Potęgowane jeszcze przez oprawę muzyczną Michała Kruczałaka i wspaniałą recytację przez Marylę Karaim wierszy autorki prac malarskich. Wszyscy obecni byli pod wrażeniem prac twórców: malarstwa Marii Piech z Zebrzydowic i rzeźby Jana Szklanego spod Rabki. Twórczość plastyczna Marii Piech uzupełniona recytacją wierszy jej autorstwa, znakomicie komponowała się z ulotnymi nastrojami jej obrazów odzwierciedlającymi trochę baśniową wizję świata. Tak jak liryczne strofy wierszy zapadały w pamięć melodią słów, tak obrazy zapadały w pamięć zróżnicowanym kolorem, tonacją, nastrojem czy tematem. Szczególnie monochromatyczne pastele takie jak „Pejzaż jesienny z Międzybrodzia”, „Zapach ziemi”, „Międzybrodzie nocą” czy „Zimowy strach” jakby zapożyczony z twórczości Floriana Kohuta, trafiały w gust obecnych. Obraz z górą Żar w tle i żagłówkami stonowany, może zbyt przesadnie rdzewiejącą buczyną lasów odbitych w tafli jeziora, wzbudzał ogólne zainteresowanie.

Wśród kilkunastu prac olejnych na uwagę zasługiwało kilka, moim zdaniem, szczególnie obrazów. Niewątpliwie jednym z najciekawszych był obraz „Dziewczyna” utrzymany w czerwonej tonacji i „Plac Wojska Polskiego po deszczu” utrzymany w tonacji błękitno-zielonej. Odniosłem wrażenie, że te stonowane obrazy bardziej „leżą” Pani Marii.

Kilka obrazów powiedziałbym alegorycznych takich, jak: „Dokąd zmierzasz?” obrazujący szarą egzystencję przeciętne-

go obywatela niezauważającego mknącego po niebie Pegaza symbolizującego Sztukę czy „Dola człowieka” obrazująca uwikłanego w codzienność człowieka, przerastające go zdobycze cywilizacji i środki masowego przekazu.

Dość ciekawą alegorią i to na dobrym poziomie warsztatowym jest obraz zatytułowany



Wystawa malarstwa Marii Piech i rzeźby Jana Szklanego

„Deszcz”, gdzie życiodajne lzy dziewczyny przywracają życie ziemi (kłosom). Te obrazy szczególnie wprowadziły widzów w niepokój twórcy artystki. Większość prac poprawna warsztatowo, lecz mało odkrywczą tak w formie jak i w treści. Niemniej jednak wzbudziły zainteresowanie zaproszonych gości. Raziły też trochę niewspółgrające z obrazami ramy czasem przesadne, a czasem nieadekwatne do obrazu lub źle dobrane kolorystycznie i trochę denerwowała krzywiżna (skręt) nieoprawionych obrazów świadcząca o starości eksponatów.

Twórczość Marii Piech obejmuje zarówno malarstwo sztalugowe, pastele, jak również drobne formy wykonane temperą a nawet piórkiem, o czym mogli się przekonać nieliczni obdarowani przez nią na zakończenie wernisażu miniaturami w formie kartek pocztowych.

Inspiracją Jej twórczości staje się ulotna chwila, nastroj

tak w poezji jak i malarstwie. „Artystka brała udział w wielu wystawach i plenerach (m.in. Paryżu, Wenecji, Zakopanem), co zaowocowało wyróżnieniem jej prac w 1996 roku na Wojewódzkiej Wystawie Malarstwa w Bielsku Białej, (nagroda za obraz „Tańcząca z chmurami”) czy rok później wyróżnienie za akwarelę „Sta-

możliwości tak fizyczne jak i artystyczne. Potrafi wykorzystać poszczególne gatunki drewna, jego strukturę, formę, barwę czy nawet pochodzenie (korzeń, rozgałęzienie). Świadczą o tym dobitnie takie prace jak:

„Matka i Syn”, „Próba miłości” i „Macierzyństwo”, które jak mówi sam artysta daje więcej linii brzegowych czy „Wiatr nadziei” impresja na temat ludzkich rąk, którą autor tych słów przełożył na wizję poetycką w krótkim wierszu „**Ręce Szklanego**”, napisanym pod wpływem doznań emocjonalnych przy oglądaniu tego dzieła i zadeedykował artyście.

Ręce otwarte na Światłość cyzelowane rękoma zastępującymi oczy w świecie ciemności
Poezja i cud
równocześnie

„Wiatr nadziei”

Jan Szklanego dzieło.

Ogólnie podobały się monumentalna „Pieta” i „Chrystus Frasobliwy” oraz świetnie zrobiona „Nostalgia”- dziewczyna o prostych włosach w kolorze naturalnego drzewa czeresniowego. Wspaniałą galerię tworzyła też grupa figur regionalnych zatytułowanych: „Czekam na lepsze”, „Baba karmiąca”, „Wiejska Pisarka”, „Baba z makutą”, „Baba z maśnicą” czy innych postaci zaklętych w struktury drewna jak „Kapela”. Nie wzbudzały one jednak tylu emocji, co poprzednio wymienione rzeźby. W kęckim Domu Kultury artysta pokazał tylko wycinek ze swego dorobku liczącego ponad 300 rzeźb. Pochodzi spod Rabki, wychowany w twardym górskim klimacie jak te sosny górskie nie poddaje się życiowym wichrom. Zachwyca prostotą, zniewala finezją, zaskakuje formą i pobudza do myślenia potęgując niezapomniane wrażenie podkreślone plastyką obrazów swojej współwystawczynie.

STS

Gminne eliminacje wojewódzkiego turnieju W krainie bajki i baśni

W kęckim Domu Kultury uczniowie i uczniowie gminnych szkół podstawowych wzięli udział w eliminacjach do VIII Wojewódzkiego Turnieju Interpretacji Bajki i Baśni. W szranki uprawniane do udziału w turnieju wojewódzkim stanęło 43 bajarzy.

Przeważała klasyka - „Kot w butach”, „Kopciuszek”, czy też „Brzydkie kaczątko”. Przesłuchania konkursowe trwały pięć godzin - powiedziała nam Dorota Wojewódzka z działu imprez Domu Kultury w Kętach.

Dziecięcym bajaniom przysłuchiwało się jury w składzie:

Małgorzata Kotłowska, aktorka Teatru Polskiego w Bielsku-Białej, Maria Szejbal, teatrolog ze Stowarzyszenia Teatr Grodzki w Bielsku-Białej i Krystyna Małecka, dyrektorka Domu Kultury w Hańkowie, twórczyni Teatru F. Komisja artystyczna uznała wysoki poziom przygotowania dzieci i doceniła zarówno umiejętność recytacji i interpretacji słowa, jak też scenografię i choreografię.

Jury wyłoniło 15 laureatów eliminacji gminnych. Wezmą oni udział w przesłuchaniach konkursowych VIII Wojewódzkiego Turnieju Interpretacji Bajki i Baśni, które od-



W bajkowych i baśniowych zmaganiach uczestniczyło 43 uczennic i uczniów kęckich szkół podstawowych. Fot. (nik)

będą się 14 i 15 marca. Finał imprezy zaplanowano na 5 kwietnia.

Laureaci gminnego etapu staną też nagrodzeni przez or-

ganizatorów na Gali Artystycznej 6 marca.

O laureatach gminnych eliminacji piszemy w „Kęczaninie” w artykule o Gali Artystycznej.

MŁODZI PISZA

Warsztaty artystyczne w Stryszawie.

W czwartek 14 marca nasza klasa - III C ze Szkoły Podstawowej im. Bohaterów Monte Cassino w Kętach, wybrała się na niecodzienne lekcje. Były to warsztaty artystyczne zorganizowane przez instruktorów Domu Kultury w Stryszawie.

W świat drewnianych ptaszek i bibułkowych kwiatów zawiózł nas piękny, biały autobus - Neoplan. Dla nas młodych miłośników motoryzacji już sama jazda takim autobusem była nie lada atrakcją.

Gdy dojechalismy na miejsce po szybkim śniadanku przebralismy się w tatusiowe koszule i uzbrojeni w pędzelki wzięliśmy się do pracy. Każdy dostał do ręki „surowego” białego ptaszka. Pan instruktor krótko wyjaśnił nam jak należy nakładać kolorowe farby na białe ptaszki. Teraz wszystko zależało już od nas - małych artystów. Kto nie miał własnych pomysłów mógł podglądać gotowe wzory. Dzie-

ki nam powstało całe stadko małych, barwnych ptaszków. Niektórzy z nas zdążyli pomalować 2, a nawet 3 ptaszki. Praca ta sprawiła nam ogromną przyjemność. Miło było zobaczyć, że z kawałka drewna powstał bajkowy, kolorowy ptaszek. Po zakończeniu tej części zajęć wybraliśmy się do zabytkowego kościółka w Lachowicach. Jest to zabytek klasy „0” wpisany na listę światowych zabytków UNESCO. Ten drewniany kryty gontem kościół powstał w XVIII wieku. Wokół niego zachowały się drewniane podcienia zwane „sobotami”. Dawnemu chronili się w nich przybyli z daleka ludzie oczekujący na niedzielną Mszę św. Po tej lekcji historii zjedliśmy obiad w gościnnej Szkole Podstawowej w Stryszawie. Posileni pysznym obiadem wróciliśmy do Domu Kul-



Klasa III c w zabytkowym kościółku w Lachowicach. Fot. Marek Kulpa

tury. Tym razem czekały na nas kolorowe paseczki bibulek. Trudno uwierzyć, że z tych paseczków miały powstać kwiatuszki. Na szczęście pani instruktor dokładnie pokazywała jak składać, nacinać i zawijać bibułki. Okazało się, że to zadanie nie było takie trudne! Chłopcy i dziewczynki wzięli się z zapałem do pracy. Chociaż nie we wszystkich paluszkach bibułki układały się równie pięknie to każdy z nas wyczarował uroczy bukiet stokrotek dla mamy. Sprawniejsze dzieci nauczyły się

też jak zrobić bibułkowe kaczęce i różyczki. Nasza wyprawa do Stryszawy była bardzo udana. Cały dzień był pełen atrakcji. Mimo złych prognoz mieliśmy też piękną, wiosenną pogodę. Znaleźliśmy więc czas na zabawy z piłką i spacer nad brzegami rzeki Skawy. Spodobały nam się takie lekcje poza budynkiem naszej szkoły. Dziękujemy pani wychowawczyni Halinie Kusak i rodzicom za zorganizowanie tych niecodziennych lekcji.

Jacek Gaudyn kl. III c

Gimnazjum nr 1 w Kętach po dwóch latach

Rok 1999. Reforma szkół weszła w życie, a wraz z nią powrócili gimnazja. Nasze, Gimnazjum nr 1, powstało przy Szkole Podstawowej nr 1 im. Św. Jana Kantego w Kętach. Uczący sformułowali misję szkoły: „Wychować człowieka dobrego, ciekawego świata i twórczo korzystającego z wiedzy”, którą staramy się rzetelnie wypełniać.

Naukę w murach szkoły rozpoczęło 195 uczniów, w tym 37 w oddziałach zamiejscowych w Witkowicach. Obecnie jest nas w szkole 511. Czuwają nad nami kompetentni i życzliwi dyrektorzy: mgr Mirosława Kadubicka i mgr Regina Potocka. Pracujemy pod kierunkiem przyjaznych nam nauczycieli, posiadających wysokie kwalifikacje i stale doskonalących się.

Uczymy się jednoczennie w wyremontowanych i wyposażonych w nowy sprzęt salach lekcyjnych. Możemy swobodnie korzystać z dobrodziejstw techniki - posiadamy 4 sale audiowizualne, w tym kina domowego. Dysponujemy nowoczesną salą informatyczną, wyposażoną w 14 stanowisk pracujących w sieci z dostępem do Internetu.

Na lekcjach języka niemieckiego, angielskiego, informatyki i wychowania fizycznego pracujemy w grupach. Podczas zajęć korzystamy ze współczesnych technik i ciekawych pomocy naukowych.

Wolny czas spędzamy, uczestnicząc m.in. w:

- Corocznym rajdzie szkolnym z okazji Dnia Ziemi,
- Zimowych szaleństwach, czyli wyjazdach na narty, sanki i kuligi,
- Prezentacjach klas pierwszych, czyli spotkaniach gimnazjalnych,

- Wyjazdach na żaglówki,
- Wycieczkach klasowych,
- Wyjściach do kina, teatru,
- Majówkach w Witkowicach,
- Zabawach szkolnych,
- Meczach nauczyciele - uczniowie.



Gimnazjum nr 1 mieści się w budynku Szkoły Podstawowej nr 1. Fot. J.Ch.

Zainteresowania rozwijamy na różnych zajęciach pozalekcyjnych:

- Przedmiotowych (do wyboru)
- Informatycznym
- Teatralnym
- Gimnastyki artystycznej
- Turystyczno-żeglarskim
- Plastycznym
- Muzycznym
- Sportowym
- Filmowym

Możemy pochwalić się wieloma osiągnięciami. Są to między innymi:

- I i II miejsce w konkursie „Wiedzy o Kętach”,
- I miejsce w I Turnieju Wiedzy Astronomicznej,
- I miejsce w konkursie historyczno-literackim „Dzieje mojej rodziny”,
- I miejsce w X Przeglądzie Pieśni i Poezji Religijnej w Wadowicach,
- III miejsce w I Wojewódzkim Konkursie Recytatorskim dla Gimnazjów,

- III miejsce w I Powiatowym Przeglądzie Cheerleaderek.

Mamy:

- Laureata Powiatowego Konkursu Ortograficznego dla Liceów i Gimnazjów „Mistrz Ortografii”,
- Bardzo dobry wynik w konkursie matematycznym „Kangur” nagrodzony wycieczką do Wiednia, Bratysławy i Budapesztu,

zostań Europejczykiem”. I co po dwóch latach? - Zapytaliśmy o to naszych kolegów z klas trzecich:

1. Mateusz: „Szkoła, jaka jest, każdy widzi. Z wyglądu nie narusza odczuć estetycznych, a poziomem nauczania może porazić każdego (w przenośni, ale jeśli ktoś sobie odpuści, to dosłownie). Nie ma w niej ludzi doskonałych - każdy ma na swoim koncie wpadki, ale sukcesów jest zdecydowanie więcej.”
2. Aneta: „Prawie 3 lata temu zostałam uczennicą zupełnie nowej szkoły. Nauka w Gimnazjum nr 1 w Kętach jest dla mnie przyjemnością. Stałam się bardziej dojrzała, samodzielna i odpowiedzialna - po prostu doskonale przygotowana do wejścia w dorosłe życie.”
3. Marta: „Stworzono nam miejsce, w którym panuje przyjazna atmosfera. Szkołę z tradycją, gdzie znajdujemy czas na naukę, rekreację i odpoczynek.”
4. Mateusz: „Oceniam szkołę pozytywnie. Mocną jej stroną są nauczyciele. Mają oni poczucie humoru, umieją porozumieć się z młodzieżą i ciekawie prowadzą lekcje. Szkoła jest systematycznie odnawiana. Czuję się w niej dobrze, mam fajną klasę i wychowawcę.”
5. Ala: „W naszej szkole trzeba się dużo uczyć, ale dzięki temu jesteśmy pewni, że nie będziemy mieli problemu z napisaniem egzaminu. Nauczyciele są wymagający i konsekwentni.”
6. Sandra: „Dzięki nauczycielom mogę się rozwijać intelektualnie. Kształtuję się jako człowiek. Mam tu autorytety. Szkoła jest dla mnie torem przeszkód, który jednak pokonuję z radością.”

*Przedstawiciele Samorządu Szkolnego
Gimnazjum nr 1 w Kętach*

Pracodawco przyłącz się do Nas...!!!

Regionalny Związek Pracodawców Podbeskidzie z siedzibą w Kętach informuje o reaktywowaniu związku:

„Podstawowym celem związku jest ochrona praw i reprezentowanie interesów zrzeszonych członków wobec organów władzy administracji państwowej, organów samorządu terytorialnego, oraz współudział w tworzeniu koncepcji rozwoju gospodarczego i jej realizacji.” (tyle statutu)

Przekładając to na język bliższy życiu, musimy wzbudzić większe zainteresowanie społeczeństwa i władz samorządowych podmiotami gospodarczymi, które działają na naszym terenie. Wspólnie musimy rozwiązywać problemy, które utrudniają działalność. Jednak najważniejszym celem jest konsolidacja środowiska pracodawców - ludzi decydujących o rozwoju życia gospodarczego i tworzeniu miejsc pracy.

Bardzo ważne dla pracodawców jest zrozumienie, że więcej nas łączy niż dzieli. Na naszych spotkaniach planujemy organizację szkoleń o tematyce prawa pracy, BHP i księgowości, co przybliży zwłaszcza nowym pracodawcom orientację w tym temacie jak również rozwiąże niektóre problemy nurtujące nasze środowisko.

Idealnie byłoby gdyby ten artykuł przekonał wszystkich pracodawców, że warto się zrzeszyć, działać i umacniać siłę naszego Związku. Będzie to niezbędne do przekonania innych o na-

szych problemach i bolączkach, a jest ich wiele. Mówi się wszędzie o nowych miejscach pracy, o ułatwieniach dla pracodawców, a niewiele się robi w tej materii. Może warto razem zacząć działać, wspólnie wnioskować do władz i to nie tylko Gminy o tym co ważne i konieczne, aby nam się zaczęło żyć lepiej, prościej i bezpieczniej.

Modyfikacje prawa pracy jak również praw ekonomicznych muszą zrównać podmioty gospodarcze, dać szansę nowym pracodawcom w ich rozwoju, a tym samym stworzą nowe miejsca pracy dla pracowników. Zdrowe prawa rynkowe będą najlepszym gwarantem stabilizacji gospodarczej zakładu, gminy czy kraju.

Wspólnie musimy promować Naszą Ziemię Kęcką i Naszych przedsiębiorców, aby powstawało coraz więcej miejsc pracy - a gmina była nowoczesnym ośrodkiem o prężnie działającym przemyśle te-

renowym, co jest jedynym sensownym gwarantem jej rozwoju.

W związku z reaktywowaniem działalności Związku zapraszamy wszystkich pracodawców, przedsiębiorców i sympatyków na Zebranie, które odbędzie się w drugiej dekadzie kwietnia, o czym poinformujemy pisemnie zainteresowanych.

Informacyjnie podajemy skład nowego Zarządu:

1. Edward Drabek
2. Stefan Hankus
3. Zofia Iskierka
4. Zygmunt Jelonek
5. Maria Oczko
6. Stanisław Olearczyk
7. Janusz Szłapa

Ponieważ pierwszy artykuł ukaze się tuż przed świętami niech słowa tego wiersza będą życzeniami z Naszej strony dla wszystkich czytelników Kęczanina:

Moi Mili

*Zbliżają się Święta dużymi krokami, ptaki śpiewają -
już zima za nami, pukają z nowiną do okien i drzwi,
Jezus wyszedł z grobu - abys mógł wyjść Ty.*

*Serdeczne życzenia świąteczne dla Was
i Waszych rodzin*

Sklada

Zarząd Związku Pracodawców

**Agentów z licencją
ewentualnie do szkolenia zatrudni**

Agencja PZU Kęty Rynek 2

Zainteresowanych zapraszamy w każdą środę o godzinie 17.00.

Do końca kwietnia specjalna promocja dla osób nie posiadających AC, a legitymujących się bezszkodowym przebiegiem ubezpieczenia w OC.

Informacja w Agencji:

Kęty, Rynek 2, tel. 845-41-11; 845-18-44

Kapliczki, figury i krzyże w Kętach

Kapliczka przy ulicy Kęckie Góry Północne - droga lokalna Kęty - Witkowie - Nidek.

Pod wielką lipą na posesji rodziny Gawędów, tuż przy dawnym trakcie dworskim wiodącym do Witkowie i dalej, znajduje się pochodząca z połowy XIX wieku kapliczka Matki Bożej Częstochowskiej. Przypomina swym kształtem mały kościółek. Zbudowana jest na rzucie zbliżonym do kwadratu (285 x 300 cm), murywana i potynkowana, nakryta wewnątrz sklepieniem beczkowym.

Fasada wzbogacona jest szczytem nakrytym ustupnionym daszkiem, zwieńczonym żeliwnym krzyżem. W szczytowej części fasady znajduje się wnęką o spłaszczonym łuku, zamknięta szasklonymi drzwiczkami. Wewnątrz figura Matki Bożej. W przyziemiu fasady otwór drzwiowy opasany

prostym kamiennym portalem. Wejście zamknięte mocnymi drzwiami dębowymi z dwoma małymi oknami i solidnym zamkiem. Na zewnątrz metalowa kratka chroniąca wejście, wykonana przez Jana Gawędę w 1975 roku.

Ściany boczne kapliczki wzbogacone gzymsem koronującym, na którym wspiera się dwuspadowy dach kryty dachówką. Urody całości dodają małe okna doświetlające kapliczkę. Obszerne wnętrze (1,53 x 1,80 m) może pomieścić kilka osób. W apsydzie dekoracyjny ołtarzyk wykonany w 1975 roku przez Stanisława Salę. W centralnej części apsydy obraz Matki Bożej Częstochowskiej, flankowany pełno-plastyczną rzeźbą Trójcy Świętej i obrazem Matki Bożej. Na bocznych ścianach obrazy święte.

Kapliczka postawiona zo-



stała w 1850 roku przez Kaspra i Teklę Gawędów z wdzięczności za opiekę Bożą. Znajdujący się na fasadzie napis potwierdza fundację w 125 rocznicę jej wzniesienia - „Fundatorowie Kasper Gawęda z żoną Teklą proszą o westchnienie do Boga 1850 - 1975”. Tablicę ufundował proboszcz parafii św. Małgorzaty i Katarzyny ks. Andrzej Waleń, z racji przeprowadzenia konserwacji kapliczki w 1975 roku. Tynki zewnętrzne, wy-

mianę dachu wykonał prawnuk fundatora Jan Gawęda wspólnie z panem Jordankiem, mieszkańcem Witkowie. Dachówkę na dach przeznaczył Kazimierz Januszyc z Kęt.

Dziś kapliczka jest pod opieką spadkobierców - rodziny Gawędów, którzy modlą się przy niej, pracują. Jednocześnie jest ona przedmiotem ich codziennej troski.

Franciszek Chmiel

Wspomnienie dzielnego władcy

Historia nigdy nas nie rozpieszczała. Wojny, spiski, zabory były nader często naszym udziałem. Nasi przodkowie nie mieli łatwego życia. Na szczęście Opatrzność nie poskąpiła nam wybitnych władców, wodzów czy przewodników duchowych. Takim był król Władysław (ok. 1260 r. - 2 III 1333 r.) zwany Łokietkiem lub Niezłomnym.

Wywodził się z Piastów kujawskich, był synem księcia Kazimierza, a wnukiem Konrada Mazowieckiego. Okazją do przypomnienia jego zasług jest przypadająca w marcu rocznica śmierci władcy.

U zarania rządów naszego władcy Władysława, Polska przeżywała ogromne trudności, kraj tak jak dzisiaj był biedny, zagrożony był wręcz byt narodu otoczonego wrogami. Koalicja czesko - brandenbursko - krzyżacka stanowiła śmiertelne zagrożenie. Zdawało się, że ledwie co wskrzeszone Królestwo Polski upadnie pod ciosami potęg ościennych i rozdzierających je od wewnątrz spisków. Ale na szczęście dla Polski na jej czele stanął król Władysław, który panowanie swoje oparł na żywiołach polskich, polskim rycerstwie i duchowieństwie. Współcześni określają go jako człowieka o uosobieniu ła-

godnym, skromnym, szanującego obyczaje. Jednak kiedy trzeba, potrafił okazać stanowczość rozprawiając się z opozycją proniemiecką, zmuszając w 1311 roku do uległości Niemców krakowskich, zbuntowanych pod wodzą wójta Alberta. Cechował go patriotyzm, wsparty wytrwałością i uporem. Był dzielnym wodzem, jako siedemdziesięcioletek w 1331 roku poprowadził rycerstwo polskie do zwycięstwa nad Krzyżakami pod Płowcami. Polacy przypomnieli sobie dawne sukcesy orężne, zwyciężając po raz pierwszy Krzyżaków na polu bitwy. Niezależność Polski, mimo wojny z koalicją Krzy-

żaków i Jana Luksemburskiego, władcy Czech, była uratowana. Umierając pozostawił 23 letniemu synowi Kazimierzowi królestwo nie w pełni zjednoczone, narażone nadal na ekspansję luksembursko - krzyżacką.

Król Władysław Łokietek, niewielkiego wzrostu, ale wielkiego ducha, był bezgranicznie oddany sprawie narodu.

Dziś, gdy podobnie jak przed wiekami ważą się losy naszej Ojczyzny, warto przypomnieć jako wzór postać króla Władysława.

Bogusław Bargiel

80 lat TS "Hejnał" (2) PIERWSZE JUBILEUSZE

Poprzedni odcinek historii naszego klubu omawiał pierwsze 18 lat działalności w okresie międzywojennym. Warto jednak wrócić do obchodów pierwszego jubileuszu.

Jubileusz 10-lecia istnienia Hejnału obchodzony był w okresie rozkwitu klubu. W 1931 roku powstały nowe sekcje sportowe, piłkarze zdobyli mistrzostwo klasy B /odpowiednik obecnej kl. A/ podokręgu białskiego. Wybudowano własny stadion sportowy otoczony solidnym parkanem, z szatniami dla zawodników i bufetem dla kibiców. Poprawiły się wycznie kulejące finanse klubu. Dowodem na to było wyasygnowanie kwoty 400 zł. na sprowadzenie drużyny Garbarni Kraków na uroczystości jubileuszowe 15 i 16 sierpnia 1931r.

Program święta zakładał mecze piłki nożnej z udziałem I i II drużyny Hejnału, zawody lekkoatletyczne, biegi przełajowe i wyścig kolarski. Niestety nie zachowały się wyniki zawodów, gdyż protokoły z zebrań zarządu z tego okresu nie na ten temat nie mówią, jak też nikt z żyjących działaczy nie pamięta tamtych wydarzeń.

W tym okresie Hejnał został zaliczony do wyróżniających się klubów Śląskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. Z okazji dziesięciolecia istnienia Związku ogłoszona została lista klubów, zawodników i działaczy sportowych. Znajduje się na niej zarówno Hejnał jak też Edward Adamski, który został uhonorowany z tej okazji dyplomem.

Piłkarze Hejnału stanowili zawsze groźną drużynę dla przeciwników. Potwierdzają to wyniki spotkań z takimi drużynami: BBTS 3 : 1, Beskid Andrychów 5 : 3, reprezentacja Wadowic 3 : 0, Soła Oświęcim 2 : 0 czy reprezentacja Zakopanego 4 : 3 - wszystkie wygrane przez Hejnał.

Pięć dni przed wybuchem wojny, 27 sierpnia 1939 roku piłkarze rozegrali swój ostatni mecz.

Zachował się skład zespołu z tego spotkania: Franciszek Handy, Józef Tyrloch, Jan Wiśniowski, Antoni Hałatek, Jan Dudek, Marian Podworski, Stanisław Pilarski, Franciszek Matyjaszek, Edward Wierzbicki, Karol Wdowiak i Jan Podworski.

Z chwilą okupacji niemieckiej Towarzystwo Sportowe

nasze miasto reprezentowali: Edward Wierzbicki, Adam Wojniak, Roman Billik, Jan Lysek, Tadeusz Szymalski, Stefan Hałat, Stanisław Gara, Józef Tyrloch oraz Antoni i Stanisław Kłęczarowie.

Zanim rozległ się gwizdek sędziego nad boiskiem popłynęły słowa hymnu „Jeszcze Polska nie zginęła”. Wszyscy - piłkarze i widzowie - lzy w oczach... Uczczono chwilą milczenia tych, którzy polegali i zginęli w



Drużyna oldbojów Hejnału przed kolejnym meczem - 3.10.1932r. (arch. sf)

Hejnał zostało zlikwidowane, zniszczono boisko, a ogrodzenie rozebrano. Umiłowanie sportu i przywiązanie do barw klubowych nie pozwoliło jednak piłkarzom dostosować się do zakazu zbierania i uprawiania sportu. Młodzież potajemnie urządziła mecze piłkarskie i zawody lekkoatletyczne. Do historii przeszedł mecz z drużyną z Bieliska zakończony remisem 2 : 2. Spotkania takie różnie się kończyły. Często mecze przerywała policja zabierając piłkę i aresztując graczy.

Z chwilą wyzwolenia w styczniu 1945 roku zaczęto myśleć o reaktywowaniu klubu. Najpierw zorganizowali się piłkarze. Już w pierwszą niedzielę kwietnia, gdy tylko trochę odeszło boisko, odbył się pierwszy mecz w wyzwolonym mieście. Ręcznie wykonane afisze zapraszały wszystkich na spotkanie jedenastek Kęt i Andrychowa. Nie był to tylko mecz. Było to jednocześnie święto inauguracyjne nową kartę w dziejach sportowych Kęt. W tym spotkaniu

czasie wojny. Byli wśród nich działacze Hejnału: Zygmunt Więckowski, Ferdynand Serednicki i Józef Marzec. Mecz zakończył się remisem 1 : 1.

Zorganizowali się także lekkoatleci. Było ich kilkunastu. Wszyscy mieli ogromny zapal, niektórzy talent, ale brakowało warunków do uprawiania tej dyscypliny. Nie było zresztą w klubie nikogo, kto zająłby się nimi poważnie - dominowała piłka nożna. Dlatego też królowa sportu rozwijała się na bazie drużyn ZHP. Każdy trenował jak umiał, aż wreszcie przyszła możliwość konfrontacji swych umiejętności na pierwszych powojennych mistrzostwach województwa krakowskiego, które przeprowadzono w Krakowie 30.08. - 1.09.1945 roku. Lekkoatleci pojechali za własne pieniądze i po pełnej przygodzie podróży wystartowali. I to z jakim skutkiem! Roman Billik zwyciężył w skoku w dal /startując w podartych tenisówkach/ wynikiem 5,45 m. Władysław Pudelko wygrał bieg na 1500 m z czasem 4.41,4 oraz

był drugi w skoku wzwyż - 154 cm. Tadeusz Konior zajął II miejsce w biegu na 400 m z czasem 1.00,9, Władysław Kolasa w pchnięciu kulą był trzeci wynikiem 8,28 m, Zdzisław Paweła zajął ósme miejsce w skoku w dal osiągając 4,94 m. W zawodach tych startował ponadto Jan Lysek. W punktacji drużynowej Kęty zajęły III miejsce za Krakowem i Chrzanowem. Dwaj nasi lekkoatleci startowali ponadto w Harcerskich Mistrzostwach Polski w Bydgoszczy /16- 17.09.1945r./, gdzie Władysław Pudelko zajął III miejsce w skoku wzwyż - 165cm, a Tadeusz Konior startował na 400m oraz w sztafecie. Funkcje opiekunów i kierowników sekcji sprawowali Tadeusz Dryja i Tadeusz Szymalski.

Konsolidował się też zarząd klubu. Obok znanych już nazwisk pojawiły się nowe - ludzi pełnych inicjatyw i entuzjazmu jak: płk Jacek Jura, Kazimierz Janusz, Stanisław Kogut, Józef Chwierut, Władysław Jędrzejko, Jan i Antoni Billikowie. Ludzie ci rzucili śmiały plan budowy stadionu. Utworzono komitet nadzorujący prace budowlane. W bardzo szybkim tempie wyrósł przy alei Władysława Dziewońskiego piękny obiekt Towarzystwa.

Rok 1946 był jubileuszowym - 25. rokiem działalności TS Hejnał. Uroczystości połączone zostały z otwarciem i poświęceniem nowego stadionu. Rozpoczęły się 24 sierpnia. Jak wynika z zachowanego programu, było to sportowe święto o dużej randze. W turniejach piłkarskich startowało 18 zespołów /8 juniorów i 10 seniorów/ z Cracovią w pełnym pierwszoligowym składzie. Zorganizowano zawody lekkoatletyczne, turnieje koszykówki i siatkówki oraz pokazy gimnastyczne.

A oto program głównego dnia obchodów jubileuszu: niedziela 25 sierpnia godz. 7.00 hejnał z wieży kościelnej, godz. 9.00 msza w kaplicy św. Jana Kantego, godz. 10.00 otwarcie i poświęcenie stadionu, godz. 10.30 defilada zawodników, godz. 14.00 turniej jubile-

uszowy z udziałem KS Cracovia, RKS Walcownia, TS Koszarawa i TS Hejnał. W przerwie finał turnieju juniorów, którego ćwierć i półfinały zostały rozegrane w sobotę na starym boisku.

Godz. 20.30 zabawa sportowa w Domu Katolickim.

Dalsze imprezy trwały przez dwie kolejne niedziele i zakończyły się 15 września. Piłkarze Hejnału przeżywali swoje wielkie dni. Najpierw wygrali turniej pokonując Walcownię Czechowice 5 : 1 oraz Cracovię 3 : 0, następnie pokonali drużyny bielskie BBTS 3 : 2 i KS Leszczyński 4 : 2 oraz sąsiada zza miedzy Beskid Andrychów 5 : 4. W kolejnym meczu rozgrywanym w ramach jubileuszu Hejnał pokonał Ruch Chorzów 4 : 2. W barwach biało-fioletowych występował późniejszy piłkarz Polonii Bytom oraz reprezentant Polski Kazimierz Trampisz.

Dla sportowej społeczności naszego miasta były to piękne niezapomniane chwile. (c.d.n.) (s.f.)



Po meczu Kęty - Andrychów - kwiecień 1945r. (arch. sf)

Puchary, medale i nagrody

Pływackie zmagania

Dwa dni trwały na krytej pływalni w Kętach I Międzyszkolne Zawody Pływackie dla Szkół Podstawowych i Gimnazjalnych. Wzięło w nich udział 70 zawodników - 40 z podstawówek i 30 z gimnazjów.

Na pomysł zorganizowania zawodów na kęckim basenie wpadł młodszy aspirant Zbigniew Sternalski, kierownik rewiru dzielnicowych Komisariatu Policji w Kętach. Inicjatywę podjęły też towarzystwa ubezpieczeniowe - Konzeption Południe w Kętach i Ergo Hestia w Gliwicach.

- Pan Sternalski zamierzał zrobić dla dzieciaków jakąś imprezę z zakresu bezpieczeństwa ru-

chu drogowego. Jednak takowe są już organizowane przez Sekcję Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Oświęcimiu i nie chcieliśmy ich już dublować - mówi prezes zarządu Konzeption Południe Dariusz Pasieka.

- Zawody spotkały się z dużym zainteresowaniem szkół. Niektóre wystawiły nawet po dwie drużyny. Tylko jedna szkoła podstawowa nie przylączyła się do naszej imprezy - informuje Zbigniew Sternalski.

Zdobywcy najlepszych lokat otrzymali puchary, medale, dyplomy i nagrody. W sztafecie zwycięskie drużyny wygrały pod 500 złotych dla swojej szkoły. Nagrodami pocieszenia



Zwycięska drużyna z gimnazjum nr 2. Fot. Marek Kulpa

dla tych, którym się nie poszczęściło były pamiątkowe medale oraz gadżety.

- Chcielibyśmy kontynuować zawody pływackie i włączyć je na stałe do kalendarza imprez sportowych w gminie Kęty. Będziemy jednak dążyć do tego, by w przyszłym roku impreza odbyła się w dzień wolny od pracy. Chcemy w ten sposób dać rodzicom możliwość przeżywania sukcesów wraz z dziećmi - mówi Dariusz Pasieka.

Wyniki zawodów:

- szkoły podstawowe, klasyfikacja indywidualna dziewcząt - I miejsce Iga Pruszyńska, II miejsce Katarzyna Arkuszewska, III miejsce Aleksandra Flasz (SP nr 1 w Kętach), chłopców - Dawid Ptaszek (SP w Łękach), Mateusz Klęk i Szymon Folta (SP nr 2 w Kętach), sztafeta - pierwsza drużyna SP nr 1 w Kętach, druga drużyna SP nr 1 w Kętach, dru-

żyna SP nr 2 w Kętach, - szkoły podstawowe, klasyfikacja indywidualna dziewcząt - Alicja Suchocka (Gimnazjum nr 2 w Kętach), Klaudyna Kulig (Gimnazjum nr 1 w Kętach), Małgorzata Suchocka (Gimnazjum nr 2 w Kętach), chłopców - Mateusz Koziół (Gimnazjum w Bielanych), Szymon Romik (Gimnazjum im. Wyspiańskiego w Kętach), Ryszard Litwinek (Gimnazjum w Bulowicach), sztafeta - Gimnazjum nr 2 w Kętach, Gimnazjum im, Wyspiańskiego w Kętach.

Sponsorzy zawodów: Konzeption Południe, Ergo Hestia, Bank Spółdzielczy, Stowarzyszenie Kęckie Centrum Rozwoju, Firma Haczek, Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa, Stacja paliw Marek Klęczar, Piekarnia Antoni Piskorek, Ice-Mastery, Spółka Hutnik oraz Marek Kosowicz.



Zwycięzcy zawodów w kategorii szkół podstawowych wraz z organizatorami imprezy. Fot. (nik)

O Puchar Burmistrza Gminy Kęty Kolarskie przełaje

103 zawodników z woj. małopolskiego oraz śląskiego stanęło na starcie X Wyścigu o Puchar Burmistrza Gminy Kęty. Organizatorem imprezy był Klub Sportowy „Olimpia” w Kętach wraz z Urzędem Gminy Kęty. Tegoroczny kolarski wyścig przełajowy był zarazem Mistrzostwami Małopolski.

Trasa tradycyjnie wiodła terenami obok rzeki Soły, za stadionem TS „Hejnał”. Jak przystało na przełaje nie zabrakło błota, deszczu, śniegu i gradu. Zmagania sportowe kolarzy można było śledzić z wałów wzdłuż rzeki Soły, gdzie zebrała się spora grupa kibiców. Wyścigi rozpoczęto tradycyjnie od kategorii młodzików. Mieli oni do pokonania 4 okrążenia trasy liczącej ok. 1700 m. Zwycięzcą w tej kategorii został Kornel Osicki z LKS Trasa

Zielona Góra i on otrzymał Puchar Burmistrza Gminy Kęty.

W Mistrzostwach Małopolski klasyfikowani byli wyłącznie zawodnicy z Małopolski. Zwycięzcą został Mateusz Dzieżek z OTC Oświęcim.

Dobre czwarte miejsce w tej klasyfikacji zajął Mateusz Bury z KS „Olimpia” Kęty.

W kategorii juniorów - młodszych zwyciężył Damian Psonka z MG LKS Błękitni Koziegłowy.

Mistrzem Małopolski został Jakub Placzkowski z OTC Oświęcim. Michał Jakubiec z KS „Olimpia” Kęty zajął 11 m-ce.

Wielkim sukcesem zakończył się wyścig w kategorii juniorów, w którym zwyciężył zawodnik KS „Olimpia” Kęty Sławomir Bury, tak w klasyfikacji łącznej, jak i w Mistrzostwach Małopolski, czym sprawił organizatorom wyścigu



Juniorzy: Sławomir Bury (w środku) KS „Olimpia” Kęty, z lewej Wojciech Kućka z „Victorii” Kozy

dużą radość. Sławek trenuje w kęckim klubie dopiero od listopada ubiegłego roku.

Drugie miejsce zajął Wojciech Kućka z UKS „Victoria” Kozy, a jedenaste Michał Stoch z KS „Olimpia” Kęty.

W kategorii seniorów zwyciężył Zbigniew Adamus z MG LKS „Błękitni” Koziegłowy, Mistrzem Małopolski został Tomasz Sikora z WLKS Iskra Głogoczów, a na jedenastym miej-

scu uplasował się Sławomir Bednarczyk z KS „Olimpia” Kęty.

W kategorii kobiety open zwyciężyła i Puchar Burmistrza zabrała Magdalena Pyrgies z LKS Trasa Zielona Góra.

Mistrzynią Małopolski została Agata Jazic z KK „Beskid” Krynica, dobrze zaprezentowały się zawodniczki KS „Olimpia” Kęty. Iwona Honkisz zajęła czwarte, a jej siostra Beata piąte miejsce.

Międzywojewódzkie Mistrzostwa Szkół Gimnazjalnych Strzelali z karabinków

Mistrzostwami Szkół Gimnazjalnych w Strzelectwie Sportowym rozpoczęła się w Powiatowym Zespole nr 10 Szkół Mechaniczno-Elektrycznych w Kętach szeroko zakrojona akcja promocyjna szkoły wśród absolwentów gimnazjów z terenu gminy Kęty i gmin ościennych.

Według dyrektora szkoły Stanisława Łękawę w całej akcji sprawą nadrzędną jest uświadomienie uczniom, by nie wybierali szkoły przypadkowo. - Chcemy dotrzeć do gimnazjalistów, którzy są naszymi potencjalnymi uczniami z materiałami promocyjnymi. Mamy przygotowane plakaty i ulotki oraz płytę CD, zawierającą sekwencje wideo, muzykę, teksty i zdjęcia dotyczące naszego Zespołu Szkół - mówi dyrektor Łękawa.

Organizatorami Mistrzostw był Urząd Gminy w Kętach, Gimnazjum w Nowej Wsi i Sekcja Strzelectwa Sportowego Muszkiet przy popularnym Koperniku. Wzięło w nich udział 36 uczniów z 12 szkół gimnazjalnych.

Drużynowo zwyciężyła załoga z Gimnazjum w Bielanych, która wyprzedziła ekipy z Bulowic i Nowej Wsi.

Indywidualnie najlepszy był Michał Bogacz z Bulowic przed Danielem Kuwikiem z Nowej Wsi i Tomaszem Radwanem z Bielanych.

Wszyscy laureaci otrzymali nagrody ufundowane przez Urząd Gminy w Kętach i Konzeption Południe. Przewodniczący kęckiej Rady Miejskiej wyróżnił najlepszą drużynę spoza gminy Kęty - Publiczne Gimnazjum im. Jana Pawła II w Porąbce. Nagrodił też

najlepszych strzelców turnieju - Alicję Handzlik z Buja-kowa i Michała Bogacza z Bulowic.

Patronat honorowy nad imprezą sprawował kierownik Wydziału Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych UG w Kętach Zbigniew Jarosz.

Następna impreza dla gimnazjalistów planowana jest w pierwszy dzień wiosny. Odbędzie się wówczas konkurs wiedzy o patronie PZ nr 10 SM-E Mikołaju Koperniku.



Najlepsi strzelcy wraz z opiekunami i organizatorami zawodów. Fot. (nik)

Międzypowiatowe Mistrzostwa Hufce nie próżnują

W Powiatowym Zespole nr 10 Szkół Mechaniczno-Elektrycznych w Kętach rozegrano Międzypowiatowe Mistrzostwa Ochotniczych Hufców Pracy w Strzelaniu z Karabinka Pneumatycznego. Organizatorami zawodów byli: Komenda 6-18 OHP Kęty i Sekcja Strzelectwa Sportowego Muszkiot przy PZ nr 10 SM-E w Kętach.

W imprezie uczestniczyły ekipy z Ośrodków Szkolenia i Wychowania 6-4 Trzebinia i 6-5 Lanckorona oraz Komendy OHP 6-11 Wadowice, 6-17 Oświęcim, 6-19 Maków Podhalański i 6-18 Kęty.

Pierwsze miejsce w kwalifikacji drużynowej zajął zespół 6-

11 OHP Wadowice (207 punktów), który wyprzedził OŚiW 6-4 Trzebinia (180 pkt) oraz 6-18 OHP Kęty (176 pkt).

Indywidualnie wśród chłopców zwyciężył Marcin Matusiak z Wadowic (81pkt) przed Sebastianem Nowakiem z Kęt (78 pkt) i Kazimierzem Seremetem, również z Wadowic (71 pkt).

W kategorii indywidualnej dziewcząt pierwszą lokatę zajęła Anna Koziołek z Kęt (60 pkt), a druga - Anna Gawlas z Lanckorony (45 pkt).

Zofia Nikiel z Kęt, która zdobyła 61 pkt była najlepsza wśród kadry Ochotniczych Hufców Pracy.

W zawodach wzięło udział 24 zawodników. Sędzią głównym

był zastępca dyrektora PZ nr 10 SM-E w Kętach Stanisław Pi-róg.

Puchar dla najlepszej drużyny ufundował przewodniczący Kęckiej Rady Miejskiej. Medale zwycięzcy w klasyfikacji indywidualnej otrzymali od Stowarzyszenia Kęckie Cen-

trum Rozwoju. Nagrody rzeczowe ufundowane zostały przez Fundację dla Dzieci Pokrzywdzonych Losowo z Czechowic Dziedzic.

Zawodom przyglądał się m. in. Komendant Małopolskiej Wojewódzkiej Komendy OHP Zdzisław Bajrak.



Najlepsza okazała się drużyna z Wadowic. Fot. (nik)

List do redakcji

Cenzurowany temat

W atmosferze cenzury, wyjątkowo niskiej frekwencji odbyło się 17.02.2002r. zebranie wiejskie w Bielanych. Przewodniczący zebrania wcielił się po raz drugi w rolę cenzora, decydując o tym, które sprawy są społecznie ważne, a które tematy blahe, małoistotowe, niegodne publicznej uwagi. Dał temu wyraz przerywając dyskusję dotyczącą Stowarzyszenia na Rzecz Ochrony Służby Zdrowia w Bielanych. Incydent ten stwarza zły precedens, narusza normy obyczajowe, szkodzi demokracji. Jest to ewenement, który nie miał miejsca w żadnym sołectwie na terenie Gminy Kęty, natomiast w Bielanych powtórzył się dwukrotnie i to w sprawie dotyczącej tego samego tematu. Przewodniczący zebrania powinien wiedzieć, że radny wybrany w wolnych demokratycznych wyborach, który uzyskał mandat zaufania społecznego ma nie

tylko prawo, ale i moralny obowiązek zaprezentować interesy lokalnej społeczności. Tym priorytetowym interesem dla mieszkańców Bielani jest remont Ośrodka Zdrowia. To z woli mieszkańców na zebraniu wiejskim w 1998 r. powstała inicjatywa powołania Stowarzyszenia na Rzecz Ochrony Służby Zdrowia. Głównym celem Stowarzyszenia było organizowanie kwest, imprez charytatywnych oraz zbiórka dobrowolnych datków od mieszkańców i przekazywanie tych kwot na remont Ośrodka Zdrowia. Stowarzyszenie na początku swej działalności było kołem napędowym prac remontowych budynku Ośrodka. Była to organizacja, która współfinansowała zadania własne gminy. Gmina zobowiązana była wspierać tego typu inicjatywy społeczne. W ciągu kilkunastu miesięcy stowarzyszenie zebralo kwotę ponad 25 tys. złotych. W latach 1999 - 2001 wykonano zadania remontowe na kwotę około 100 tysięcy złotych. Co czwarta złotówka wydana na remont budynku

pochodziła od mieszkańców Bielani, Łęk, Kańczugi. Tylko w 1999 r. wymieniono stolarkę okienną na kwotę 48 000 złotych, w tym z budżetu gminy około 20 000 złotych, z EFRWP 9 000 złotych, ze składek Stowarzyszenia 18 000 zł. W 2000 r. dokończono wymianę okien na kwotę 19 600 złotych, w tym z budżetu gminy 15 000 złotych, Stowarzyszenie dofinansowało 4 600 złotych. W 2001r. wymieniono piec centralnego ogrzewania z węglowego na gazowy na kwotę 22 000 złotych, z czego Urząd Gminy przekazał 19 000 złotych, Stowarzyszenie około 3 000 zł. W roku 2002 prawdopodobnie nie będą realizowane żadne zadania remontowe. Dlaczego, pomimo tak pozytywnej roli, jaką Stowarzyszenie odgrywało, przy powszechnej akceptacji społecznej, musiało dojść do jego rozwiązania? Nasuwa się kilka pytań:

Dlaczego od ponad 2 lat Stowarzyszenie nie spełniało swojej statutowej działalności?

Dlaczego nie dopełniono pew-

nych czynności proceduralnych, które spowodowały rozwiązanie Stowarzyszenia?

Dlaczego nie podjęto prób jego reaktywacji?

Dlaczego niektórzy członkowie Stowarzyszenia zachęcali do przerwania działalności, tłumacząc to zagrożeniem prywatyzacji Ośrodka Zdrowia? Dlaczego temat Stowarzyszenia od 2 lat na zebraniach wiejskich był wyciszony, przerywany, był tematem tabu?

Kto i dlaczego przekazał pieniądze z konta Stowarzyszenia do GZOZ w Kętach?

Dlaczego decyzje te nie były podejmowane w Ośrodku Zdrowia, który był statutową siedzibą Stowarzyszenia?

Na te pytania nie potrafię odpowiedzieć. Przecież praca społeczna nie jest przymusem, nie toleruje działań pozorowanych.

Ubolewam, że w wolnej demokratycznej Polsce, dla niektórych osób pełniących określone funkcje, demokracja, dobry obyczaj, interes społeczny mają znaczenie wyłącznie abstrakcyjne.

Radny Bielani - Janusz Sońta

Na dzień zwycięstwa
życia nad śmiercią
niech światło i moc
Zmartwychwstałego



Pana rozjaśni wszystkie dni i napełni
wiarą w zwycięstwo Dobra i Prawdy.
Aby radość chrześcijańska mimo
trudności życiowych przebiła się tak,
jak przebiło się życie Chrystusa z Ka-
miennego Grobu.

Mieszkańcom Naszej Gminy
życzy ZChN koło w Kętach.

Wielkanocne biją dzwony

Wielkanocne biją dzwony
Wiatr ich echo niesie w góry
Bo Zmartwychwstał Jezus Chrystus
Który grobu skruszył mury

Skruszył mury Swego grobu
Zerwał pęta grzechów świata
Przez cudowne Zmartwychwstanie
Wszystkie ludy z Sobą brata

Pieśń radości Zmartwychwstania
Nucą lasy - bory - łąki
I wysoko hen pod niebem
Dźwięcznie wtórują skowronki

W polskich domach są kraszanki
I Baranek poświęcony

**Na cześć Pana co Zmartwychwstał
Wielkanocne biją dzwony**

Wielkanocne biją dzwony
Ich ton serca nam rozgrzewa
Lud radością przepojony
Alleluja-trzykroć śpiewa

Dzień to wielki i radosny
Bo miłością przepelniony
Od Tatr szczytów po brzeg morza
Wielkanocne biją dzwony

Wiosna budzi się do życia
Kościół kwieciami umajony
Na cześć Pana co Zmartwychwstał
Wielkanocne biją dzwony

Zygmunt Dąbroski
marzec 2002

HARMONOGRAM IMPREZ DOMU KULTURY W KĘTACH NA KWIECIEŃ 2002 r.		
5.04.	12.00	Final Wojewódzkiego Turnieju Interpretacji Bajki i Baśni - spektakl pt. "Kopciuszek" - Scena Polska w Czeskim Cieszynie
5.04	18.00	Wernisaż wystawy fotografii Radosława Nowaka pt. "Ptaki", połączony z projekcją przepowiedni pt. "Przyroda Kotliny" Oświęcimskiej
9,10,04	9,30	Olimpiada Przedszkolna - "Księga bajek"
12,13,04	19,00	I "Wiosenne Spotkania Gitarowe"
15-19,04	godz. dopoł.	prelekcje Radosława Nowaka pt. "Przyroda Kotliny Oświęcimskiej"
16.04	10,00	"Technika Punktu Światłnego" - spektakl teatralny w wyk. absolwentów Łódzkiej Szkoły Filmowej /m.in. Grzegorz Stosz z Kęt/
17.04	9,00	Gimnazjalni - "Ze słowa wywiedzione" /konkurs recytatorski/
19.04	19,00	Spotkanie Klubu Obieżyświatów
22.04	17,00	Święto Ziemi - konkurs "EKO" w ramach SZPAK
23.04	17,00	Spotkanie przy armacie - cykliczna impreza Muzeum w Kętach
WYSTAWY:		
do 3.04. - malarstwo i grafika Agnieszki Pyka		
od 5.04. - fotografia pt. "Ptaki" - Radosława Nowaka		
KINO:		
6,7,04	19,00	"Vidocq" - prod. franc. kostiumowo-sensac.
13,14,04	19,00	"Za linią ognia" - prod. USA
19,20,04	19,00	"Władca pierścieni" - prod. USA
21,04	16,00	"Władca pierścieni" - prod. USA
	19,00	
19-23,04	godz. dopoł.	"Władca pierścieni" prod. USA (seanse dla szkół)
26-28,04	17,00	"Potwory i spółka" - prod. USA

Uśmiechnij się

- Co to ma znaczyć?! - pyta szef widząc pracowników grających w karty.

- Nie mamy nic do roboty, panie kierowniku.
- A sprawozdanie kwartalne już zrobione?
- Właśnie gramy o to, kto ma to zrobić?

- Jak się cieszę, panie prezesie, że mam okazję poznać pana osobiście. Tyle o panu słyszałam.

- Proszę pani! Ludzie gadają różne rzeczy, ale niech mi spróbują coś udowodnić!

Pies, którego pan nam sprzedał, jest do niczego! Wczoraj w nocy tak głośno szczekał, że nie słyszeliśmy, jak złodziej włamał się do piwnicy!

Klient reklamuje zegarek kupiony przed kilkoma miesiącami w sklepie.

- Taki drogi zegarek, a po trzech miesiącach się zepsuł. Przecież zachwalał mi go pan, że jest niezawodny i starczy do końca życia.

- Przepraszam bardzo, ale tak pan wtedy źle wyglądał...

- Dlaczego spóźniła się pani do pracy?

- Za późno wyszłam z domu.
- A dlaczego nie wyszła pani wcześniej?
- Bo już było za późno, żeby wyjść wcześniej.

Na ulicy stoi żebrak. Zatrzymuje się przed nim elegancko ubrany przechodzień:

- Cześć Marek! Chciałem ci pogratulować. Wszyscy w biurze nie znajdujemy słów podziwu dla twojej odwagi.

Wspaniale wygarnąłeś szefowi, co o nim myślisz.

Do biura podróży weszła dość potężna i władcza kobieta z potulnie wyglądającym mężem.

- Chcielibyśmy zarezerwować dwa miejsca na luksusową wycieczkę dalekomorską - zażądała donośnym głosem.

- Ależ oczywiście - odrzekł urzędnik. - Czy mają państwo jakieś szczególne życzenia?

- Tak - odparł cicho mąż - proszę o miejsca na oddzielnych statkach.

USŁUGI TRANSPORTOWE

PIASEK, ŻWIR, KLINIEC, WYSIEWKA
ORAZ SPRZEDAŻ OPALU
/węgiel groszek, miał, muł - różne kopalnie/
tel. 845-57-69 po 20.00

**Cukiernia
"JAGÓDKA"**

**NISKIE CENY
WYSOKA JAKOŚĆ**

Polecamy szeroki asortyment ciast i galanterii cukierniczej z własnego wypieku wg domowych receptur dla organizacji przyjęć:
* weselnych
* komunii
* spotkań okazyjnych
Większe zamówienia dostarczamy nieodpłatnie.

Zamawiać można w sklepie na Osiedlu Nad Solą.

32-608 Osiek
ul. Ogrodowa 94 a

tel. /033/ 845-81-08

GABINET STOMATOLOGICZNY

Lek. Stom. ANDRZEJ ORSZULAK

Czynny w poniedziałki i środy od 15.00 do 20.00

Wszystkie zabiegi w znieczuleniu.

Rejestracja telefoniczna:
tel. 845-10-77, 875-23-97

32-650 Kęty, ul. 3 Maja II A

Tanie drewno opałowe,
możliwość transportu, usługi tartaczne
Kęty, ul. W. Świętych 99b
tel. kom. 0605-366-631

Wydzierżawię lokal

o pow. 500 m² na działalność gospodarczą
na terenie Kęty-Podlesie
tel. 845-47-96 lub 845-39-96

**SPECJALISTYCZNY GABINET
GINEKOLOGICZNO - POŁOŻNICZO -
- ENDOKRYNOLOGICZNY**

Kęty, Rynek 17
przyjmuje wtorek, piątek od 16.00
tel. 0 603 073 888

lek. Urszula Olearczyk - Nycz
Specjalista położnictwa, ginekologii i endokrynologii

- porady w zakresie ginekologii i endokrynologii
- opieka w zakresie ciąży
- porady w zakresie antykoncepcji
- leczenie zaburzeń okresu przekwitania
- badania cytologiczne
- diagnostyka i leczenie niepłodności

Nowe ŁÓŻKA PIĘTROWE

cena od 490 zł
tel. 0602 653 812, 0608 629 012

PROMOCJA !!!

FELISATTI

Szlifierka do pracy na mokro WG 178/100
cena 1052 zł netto

950 zł netto



1010 W, 110V
2000 obr./min.
uchwyt Ø100
waga 3kg

Promocja obowiązuje do 12.04.2002

Promocyjne ceny na inne elektronarzędzia

STIHL • VIKING

narzędzia spalinowe, kosy spalinowe, piły,
kosiarki, myjki, glebogryzarki

PROMOCJE WIOSENNE

ŁAŃCUCHY - do wszystkich rodzajów pił
(ostrzenie - sprzedaż)

SPRZEDAŻ • SERWIS • CZĘŚCI

Oświęcim, ul. Zaborska 34 tel. (033) 842-22-61
Stara Wieś, ul. Starowiejska 20 tel. (033) 845-68-39
(koło Wilamowic)



**Sami wpuścili przestępcę
Z nożem i w
kominiarce**

Nieznanym sprawca dokonał napadu na troje niepełnosprawnych ludzi, mieszkających w domu jednorodzinnym w Malcu. Jego łupem padły pieniądze, złota biżuteria i dokumenty.

W jednym z maleckich domów rozległo się pukanie do drzwi.

- Kto tam? - spytała kobieta.
- Swój - usłyszała w odpowiedzi.

Ponieważ męski głos dobiegający zza drzwi wydał się jej znajomy, postanowiła otworzyć. Za progiem stał mężczyzna w czapce-kominiarce na głowie. W ręce trzymał nóż. Bandyta sterroryzował nim domowników. Wszedł do mieszkania i otworzył jedną z

szuflad, z której wyciągnął dwie torebki. Ukradł 820 złotych, 40 dolarów amerykańskich, dwa dowody osobiste i dwa złote pierścionki, po czym uciekł w nieznanym kierunku. Łączne straty wyceniono na 1,5 tysiąca złotych.

Sprawcę napadu poszukuje zespół kryminalny Komisariatu Policji w Kętach. Świadkowie, którzy widzieli w Malcu podejrzanego mężczyznę proszeni są kontakt (także anonimowy) z kęcką policją, tel. 845-33-22 do 23.

**Haszysz w kierownicy
Kradzione radio
i narkotyki**

22-letni mieszkaniec Kęt został zatrzymany przez funkcjonariuszy z miejscowego Komisariatu Policji. W samochodzie młodego mężczyzny znaleziono kradzione radioodtworczacz i środki odurzające.

Była noc, kiedy patrol policji na ulicy Staszica w Nowej Wsi zatrzymał do rutynowej kontroli fiata uno. Jego kierowcą był 22-latek Przemysław P. Funkcjonariusze drogą radiową dokonali sprawdzenia pojazdu i osoby. Oka-

zało się, że wszystko jest w porządku. Uwagę policjantów przykuł jednak radioodtworczacz zamontowany w fiacie. Bardzo szybko udało się ustalić, że urządzenie pochodzi z kradzieży. Przemysław P. został zatrzymany, a jego auto zabezpieczone. Podczas przeszukania pojazdu w kierownicy, pod obudową klaksonu policjanci znaleźli trzy luźki do papierosów, używane przez narkomanów do palenia środków odurzających oraz trzy gramy haszyszu.

Mężczyzna został osadzony do wyjaśnienia w policyjnej izbie zatrzymań Komendy Powiatowej Policji w Oświęcimiu.

- Będzie doprowadzony do Prokuratury Okręgowej z wnioskiem o zastosowanie dozoru policyjnego. Jeżeli prokurator przychyli się do wniosku, Przemysław P. stanie przed obliczem sądu - poinformował nas komendant Komisariatu Policji w Kętach, komisarz Piotr Dziekanowski. Jak się dowiedzieliśmy, Przemysław P. ma już zasądzone dozór, gdyż jest podejrzany o rozprowadzanie narkotyków i pasterstwo na terenie Andrychowa.

mieszkanianu na osiedlu Sikorskiego. Bandyty w kominijkach obezwładnili Azjatów i skrupowali ich taśmą klejącą.

Zamaskowanych napastników było trzech. Kiedy zapukali do drzwi mieszkania, otworzył im jeden z Wietnamczyków. Bandyty siłą wtargnęli do ich domu. Natychmiast obezwładnili swoje ofiary. Ich ręce, nogi i usta zostały zaklejone taśmą klejącą.

Kiedy Azjaci nie mogli się już ruszać ani wzywać pomocy, napastnicy rozpoczęli penetrację mieszkania. Ukradli 2 tysiące złotych w gotówce, złoty łańcuszek z wisiorkiem, złote kolczyki, aparat fotograficzny canon, czarny męski portfel i paszport. Po zdobyciu łupu „kominiarze” wyszli. Wówczas jednemu z pokrzywdzonych udało się doczołgać do wyjścia. Mężczyzna zaczął kopać w drzwi. Hałas usłyszeli pozostali mieszkańcy bloku. To właśnie oni przyszli z pomocą napadniętym Wietnamczykom i wezwali policję.

Funkcjonariusze z kęckiej „kryminalki” w dalszym ciągu poszukują rozbójników. Wszystkie osoby, które widziały na osiedlu Sikorskiego trzech podejrzanych osobników proszone są o kontakt, także anonimowy, z Komisariatem Policji w Kętach pod numerem telefonu 845-33-22 do 23 lub 997.

(nik)

**Rozbój w
mieszkanianu**

Trzej mieszkający w Kętach Wietnamczycy zostali napadnięci i okradzeni w



Kęczanin

oferuje swoje łamy dla reklam i ogłoszeń.

Koszt publikacji wynosi:

- 400 zł za powierzchnię wielkości strony (1 cm² - 0,84 zł) + VAT
 - Za ogłoszenia i reklamy mniejszej wielkości - proporcjonalnie mniej.
 - Kolor 50% drożej.
- Przy zamówieniu 4 kolejnych reklam 25% upustu**
Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

**Godziny otwarcia Muzeum
im. Aleksandra Kłosińskiego w Kętach
dla zwiedzających od grudnia 2001 r.**

Poniedziałek	-	dzień wewnętrzny
Wtorek	-	12.00 do 16.00
Środa	-	12.00 do 16.00
Czwartek	-	8.00 do 12.00
Piątek	-	8.00 do 12.00

Pierwsza sobota i niedziela każdego miesiąca od godz. 10.00 do 14.00

Chwila nieuwagi w Nowej Wsi

Uno wyleciało w powietrze

Na szczęście tylko jedna osoba została ranna w tragicznie wyglądającym wypadku drogowym, do którego doszło na trakcie Oświęcim - Kęty na ulicy Oświęcimskiej w Nowej Wsi.

Do zdarzenia doszło w piątkowe popołudnie, gdy ruch na drodze był dosyć spory. 18-letni Radosław K. siedząc za kółkiem poloneza trucka nie dostosował prędkości pojazdu do panujących na szosie warunków i uderzył w tył poprzedzającego go fiata 126p.

Jadący w stronę Oświęcimia maluch prowadzony przez 31-letniego Dariusza G., siłą uderzenia zjechał na przeciwny pas ruchu i uderzył czołowo w jadącego z naprzeciwka fiata uno, za kółkiem którego siedział 22-letni Damian J. Uderzenie było tak mocne, że fiat uno wyleciał w powietrze i dachował. W wypadku obrażeń doznała jego pasażerka, która z ogólnymi obrażeniami ciała trafiła do szpitala powiatowego w Oświęcimiu. Na szczęście jej życiu nie zagra-



Chwila nieuwagi, trochę brawury i nieszczęście gotowe. Fot. (nik)

ża niebezpieczeństwo. Drob- doznał również kierowca ma-nych i niegroźnych obrażeń lucha.

(nik)

Bezpieczne szaleństwa - Bezpieczna Zima 2002

Kręciołek samochodowy

Dziewiętnaście załóg samochodowych rywalizowało w kręciołku zorganizowanym na stadionie Hejnału Kęty przez Koło Motoryzacyjne przy Lidze obrony Kraju w Oświęcimiu, Sekcję Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Oświęcimiu, komendanta Komisa-

riatu Policji w Kętach, Towarzystwo Sportowe Hejnał i Fan Klub Leszka Kuzaja Kuzi w Brzeszczach. Zwyciężyła ekipa Mirosław Macura i Wojciech Zadara jadąca fiatem 126p.

Impreza w Kętach była trzecią w ramach akcji „Bezpieczna Zima 2002”, jednak podob-



Zwycięzcy kręciołka wraz z organizatorami, gdy emocje już opadły, ustawili się do pamiątkowego zdjęcia.

nie jak podczas wcześniejszego kręciołka w Brzeszczach śniegu nie było. Cechowała ją za to, mimo deszczu i dokuczliwego wiatru, wspaniała atmosfera. Dopisało też wielu miłośników samochodowych wyścigów.

Nie tylko dla najmłodszych fanów ogromną atrakcją była możliwość obejrzenia z bliska Mitsubishi Lancera kierowcy rajdowego Zbigniewa Gabrysia, specjalnego gościa kręciołka.

Startujący zawodnicy mieli okazję wykazać się

umiejętnościami na różnych nawierzchniach od asfaltowej po szutrową.

Najlepiej z przygotowaną trasą poradziła sobie załoga Mirosław Macura i Wojciech Zadara (fiat 126p), drugie miejsce zajęli Tomasz Kramarczyk i Mariusz Wojtala (cinquecento sporting), trzecie Robert Bogdan i Marek Pytel (fiat seicento 900). Zwycięzcy otrzymali nagrody rzeczowe (m.in. opony, ozdobne kołpaki, gadżety motoryzacyjne) oraz puchary ufundowane przez kęckich samorządowców oraz komendanta Komisariatu Policji w Kętach komisarza Piotra Dziekanowskiego.



SKOK PIAST

pożyczka
PRZEDWIOŚNIE

kwota bez ograniczeń

okres spłaty

do 12 miesięcy

oprocentowanie efektywne

2,9 - 6,6 %

KĘTY

Rynek 8 (I piętro, dawna "Sielanka")

tel. 033/ 845 13 72

Gala Artystyczna

dokończenie ze str. 13

II miejsce - Anna Górkiewicz, III miejsce - Karolina Wróbel, Maria Wójcik; wyróżnienia: Michał Badowski, Paulina Nycz, Barbara Drabek, Martyna Hankus, Joanna Gajewska. - grupa wiekowa IV-VI klasa: I miejsce - Anna Paw, II miejsce - Jadwiga Pudykiewicz, III - Marta Gładysz; wyróżnienia I stopnia otrzymały Ewelina Piwowarczyk i Katarzyna Saferna, wyróżnienia II stopnia: Judyta Zątek, Arkadiusz Filipczyk, Katarzyna Leszczyńska, Magdalena Kruczała, Agata Stwora, Kinga Jura.

Wszyscy zwycięzcy i wyróżnieni zostali zakwalifikowani do eliminacji powiatowych konkursu, które odbędą się w Oświęcimiu.

Ponadto komisja konkursowa przyznała dodatkowe wyróżnienia: w grupie uczniów klas I-III: Darii Kawce i Katarzynie Grunwald, w grupie uczniów klas IV-VI: Agnieszce Drabek, Alicji Matlak, Sebastianowi Jedlińskiemu, Sebastianowi Wyrzykowskiemu, Joannie Kadłubickiej i Szymonowi Erhardowi.

(nik)



Rodzice, opiekunowie, koleżanki i koledzy laureatów z wypiekami na twarzy czekali na ogłoszenie wyników. Fot. (nik)



Wystąpiło wielu utalentowanych młodych artystów.



Małych aktorów i recytatorów nagradzał burmistrz gminy Kęty Roman Olejarz i dyrektorka Domu Kultury Grażyna Bułka. Fot. (nik)

OŚRODEK KSZTAŁCENIA USTAWICZNEGO I PROMOCJI
EKSTERN
1998
BIELSKO - BIAŁA

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE dla DOROSŁYCH
w systemie eksternistycznym

1. Kęty (w bud. ZSO im. M. Dąbrowskiej) w każdą środę godz. 15.00 - 17.00
2. Bielsko-Biała (w bud. LO im. M. Kopernika, I piętro p.40) pon. i pt. godz. 13.00 - 16.00

Zapisy jeszcze do 17.04. 2002 r.

Możliwość wyboru:

- 1,5 roku = 3 semestry
- 2 lata = 4 semestry

* matura wg starego systemu
* możliwość odroczenia od służby wojskowej

SUPER PROMOCJA! ZADZWOŃ!

tel. 0-604 493-153, 0-604 273-920, 033/ 814-54-44, 033/ 816-65-65

Kęczanin
PISMO ZIEMI KĘTOWEJ

Miesięcznik samorządu terytorialnego Kęt.

Wydawca: Dom Kultury w Kętach

Redaktor naczelny: Jerzy Chrzęszcz

Adres redakcji:
32-650 Kęty, ul. Żwirki i Wigury 2, tel. 845 26 40

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Dyżury redakcji: w każdy poniedziałek w Domu Kultury
pok. 128 od 17.00 do 18.00

Reklamy i ogłoszenia przyjmowane są w Domu Kultury
w pok. 122-124 codziennie od 8.00 do 15.00

Skład i przygotowanie do druku:

DTL druk
Porąbka, ul. Chmielna 5, tel. 8106038
e-mail: dtl@cnm.pl, druk@bielsko.home.pl